A

Cena 50 gr

Łódź, czwartek 14 stycznia 1971 r.

Rok XXVI Nr 11 (6983)

DZIENNIK ŁÓDZKI

▲ PRZED SĄDEM brytyjskm w Berlinie zachodnim trwa proces przeciwko Ekkehardowi Weilowi, który dokonał zamachu na żołnierza radzieckiego pełniacego warte honorową przed pomnikiem ku czcj żołnierzy radzieckich w Berlinie zachodnim.

◆ PRZEBYWAJĄCY z wizyta w Jugosławii minister oświaty i szkolnictwa wyższego PRL, prof. H. Jabłoński odbył w środę rozmowy z wiceprzewodniczącym Związkowej Rady Wykonawczej, Aleksanarem Grliczkovem.

Zewsząd

▲ RZĄD boliwijski podjął decyzję nacjonalizacji amerykańskiego towarzystwa górniczego „International Metal Procesing Company". Od roku 1965 spółka ta zajmuje sie przeróbką materiałów ubocznych z przemysłu górniczego Boliwii.

◆ 13 BM. UDAŁA sie do Hanoi oficjalna delegacja Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej na czele z ministrem prof. dr Janem Kostrzewskim.

▲ MINISTERSTWO Spraw Zagranicznych CSRS cofnęło z dniem dzisiejszym akredytację amerykańskiemu dziennikarzowi Allanowi Levyemu. Podczas pobytu na terenie CSRS naruszał on ustawodawstwo czechosłowackie oraz prowadził antyczechosłowacką działalność.

◆ UBIEGŁEJ nocy z wtorku na środę w jednej z dzielnic katolickich Belfastu, Bally-Murphy doszło do incydentów, podczas których grupy młodych manifestantów zaatakowały brytyjskie siły porządkowe, patrolujące tę dzielnicę.

▲ POLICJA hiszpańska przeprowadziła we wtorek wieczorem aresztowania wśród studentów uniwersytetu. Zatrzymano około 30 studentów.

◆ PRZEBYWAJĄCA w Bułgarii czechosłowacka delegacja partyjno-rządowa na czele z I sekretarzem KC KPCz, G. Husakiem odbywa podróż po kraju.

o wszystkim

▲ PREMIER RUMUNII Maurer przyjął w środę przebywającego z wizyta oficjalną w Bukareszcie ministra spraw zagranicznych Włoch Aldo Moro.

◆ PARLAMENTARNY sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych NRF Karl Moersch przybył w środę z dwudniowa wizyta oficjalna do Londynu, gdzie z przedstawicielami rządu brytyjskiego przeprowadzi rozmowy na temat stosunków Wschód — Zachód i problemów europejskich.

▲ MINISTER spraw wewnętrznych Reginald Maudling, oznajmił w Izbie Gmin, że w najbliższym czasie rozpatrzone zostana kroki jakie należy podjać w celu ochrony osobistej członków rządu brytyjskego.

◆ PODPISANO w Kairze długoterminowa umowe handlowa między ZRA i Węgrami na podstawie której obydwie strony regulować będa swe stosunki handlowe w ciągu najbliższych 5 lat.

★ Złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza
★ Początek rozmów oficjalnych

Minister spraw zagranicznych Austrii
Rudolf Kirchschlaeger
z wizytą w Polsce

Na dworcu gościa witał min. Stefan Jędrychowski. CAF — Langda — telefoto

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych dr Stefana Jędrychowskiego przybył 13 bm. z oficjalna wizyta minister spraw zagranicznych Republiki Austrii — dr Rudolf Kirchschlaeger z małżonką.

Szefowi dyplomacji austriackiej towarzyszą: zastępca sekretarza generalnego MSZ, kierownik departamentu politycznego MSZ — amb. Arno Hadusa i sekretarz ministra spraw zagranicznych — Heimo Kellner.

W czasie kilkudniowej wizyty min. R. Kirchschlaegera omówionych zostanie szereg spraw zarówno z zakresu stosunków dwustronnych jak i głównych problemów międzynarodowych. Służyć ona będzie dalszemu wyraźnemu rozwojowi stosunków między obu krajami w wielu dziedzinach.

Po krótkim odpoczynku w rezydencji szef dyplomacji austriackiej wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się na Plac Zwycięstwa. Na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza złożył wieniec przepasany szarfą o barwach narodowych swego kraju.

Po południu min. R. Kirchschlaeger złożył wizytę min. S. Jędrychowskiemu.

O godz. 15.55 obaj ministrowie przeszli do sali konferencyjnej, gdzie rozpoczęły się oficjalne rozmowy polityczne polsko-austriackie.

Rozmowy koncentrowały się wokół szerokiego przeglądu międzynarodowych zagadnień politycznych interesujących obie strony.

Rozmowy będą kontynuowane w czwartek.

W piątek spotkanie Bahr — Kohl

Jak zakomunikował w środę Federalny Urząd Prasowy w Bonn, sekretarz stanu w Urzędzie Kanclerskim Egon Bahr, spotka się w piątek w Bonn z sekretarzem stanu NRD, Michaelem Kohlem w celu kontynuowania dialogu między obu państwami niemieckimi. Uprzednio, w październiku i w grudniu ub. roku odbyły się już dwa spotkania tych przedstawicieli obu stron w stolicy NRD — Berlinie. Obecne spotkanie, które odbywa się na terenie NRF, w Bonn, jest pierwszym na tym szczeblu.

N. Podgorny w Kairze

Do Kairu przybył z wizytą oficjalną przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny. Podczas pobytu w ZRA weźmie on udział w uroczystościach z okazji zakończenia budowy asuańskiego kompleksu hydrotechnicznego.

Na lotnisku kairskim Podgornego wraz z towarzyszącymi mu oficjalnymi osobistościami powitali prezydent ZRA Anwar Sadat oraz inni przywódcy.

2930 m księżycowych bezdroży pokonał już „Łunochod"

Agencja TASS donosi z ośrodka dalekosiężnej łączności radiowej: od początku swej działalności na powierzchni Księżyca radziecki aparat „Łunochod" przebył już 2.930 metrów.

Podczas seansu łączności, który zakończył się w środę o godzinie 1.30 czasu moskiewskiego i trwał 6 godzin, dokonywano pomiarów naukowych i wypróbowywano metody nawigacji i kierowania pojazdem.

Podczas ruchu przy różnym położeniu „Łunochoda" wobec Słońca opracowywano m. in. metodę uściślenia kursu w stosunku do punktów orientacyjnych na powierzchni Księżyca i cieni, jakie rzucają charakterystyczne detale korpusu pojazdu.

Początkowo aparat poruszał się po powierzchni typowej dla najrówniejszych wycinków mórz księżycowych, a następnie wszedł w strefę, gdzie znajduje się znacznie więcej kraterów o średnicy od trzech do trzydziestu metrów. Poruszając się w tej strefie „Łunochod" wykazał duże zalety, jeśli chodzi o możliwości jazdy w trudnym terenie. Po zatrzymaniu pojazdu na Ziemię zostały przekazane zdjęcia panoramy księżycowej.

Podczas seansu pojazd przebył 553 metry. Urządzenia pokładowe i aparatura naukowa funkcjonowały normalnie.

W okresie od 13—15 stycznia przewidziane jest dokonywanie pomiarów naukowych. Pojazd nie będzie się w tym czasie poruszał. Łączy się to z tym, że Słońce będzie się wówczas znajdowało wysoko nad horyzontem księżycowym, co powoduje występowanie słabego kontrastu w obrazach telewizyjnych powierzchni księżycowej.

Narada partii komunistycznych Europy zachodniej

W środę, 13 bm. w Londynie zakończyła się trzydniowa konferencja partii komunistycznych krajów Europy zachodniej, zwołana w celu przedyskutowania form i metod walki przeciwko rozwijającym się kapitalistycznym firmom międzynarodowym. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele kierownictwa politycznego partii komunistycznych 15 krajów.

Przed nową rundą rozmów czteromocarstwowych

W gmachu b. Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie zachodnim odbyło się w środę siedmiogodzinne posiedzenie radców ambasad trzech mocarstw zachodnich w Bonn oraz ambasady radzieckiej w NRD. Miało ono na celu przygotowanie kolejnego spotkania ambasadorów czterech mocarstw w sprawie Berlina zachodniego, jakie odbyć się ma w dniu 19 bm. Treści rozmów nie ujawniono.

Uznanie dla górniczej braci
E. Gierek i P. Jaroszewicz
spotkali się z delegacją polskich górników

13 bm. w Komitecie Centralnym PZPR I sekretarz KC Edward Gierek i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz spotkali się z delegacją górników wszystkich okręgów węglowych.

Wicepremier i minister górnictwa i energetyki Jan Mitręga przedstawił uchwałę narady aktywu partyjno-gospodarczego przemysłu węglowego odbytej w dniu 11 stycznia br. w Rybniku.

Uchwała ta, stanowiąca wypełnienie woli załóg górniczych poparcia konkretną pracą uchwał VII Plenum KC, zawiera zobowiązanie wydobycia w 1971 roku 900 tys. ton węgla ponad zadania ustalone w Narodowym Planie Gospodarczym. Realizacja tego zobowiązania pozwoli poprawić zaopatrzenie ludności miast i wsi w opał oraz zwiększyć eksport węgla w roku bieżącym.

Górnicy wystąpili z apelem do załóg innych gałęzi gospodarki narodowej o podejmowanie zobowiązań mających na celu zwiększenie potrzebnej produkcji towarowej, ważnej dla stałej poprawy warunków życia ludzi pracy i dalszego, dynamicznego rozwoju kraju.

E. Gierek i P. Jaroszewicz serdecznie podziękowali górnikom za ich klasową, patriotyczną i obywatelską postawę, za ich dotychczasową pracę i za angażowanie w sprawy kraju. Podkreślili znaczenie, jakie ma przemysł węglowy dla rozwoju gospodarki narodowej. Węgiel stanowi również poważną część polskiego eksportu. To „wiano" dla nowego kierownictwa partii — jak określił zobowiązania górników E. Gierek — stanowi cenną pomoc, by nakreślone na VII Plenum KC zadania wypełnić.

Wicepremier DRW przybył do Warszawy

13 bm. przybyła do Warszawy rządowa delegacja Demokratycznej Republiki Wietnamu, której przewodniczy członek Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu, wicepremier — Le Thanh Nghi.

Delegacja DRW weźmie udział w rozpoczynającej się w Warszawie 14 bm. pierwszej sesji utworzonej w roku 1969 polsko-wietnamskiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Delegacji polskiej na sesję przewodniczyć będzie wicepremier Mieczysław Jagielski.

Gerhard Schroeder w Moskwie

W środę do Moskwy przybył Gerhard Schroeder, przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Bundestagu i wiceprzewodniczący Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej.

Gerhard Schroeder przebywać będzie w Związku Radzieckim przez najbliższy tydzień w charakterze gościa grupy parlamentarnej ZSRR. Oprócz Moskwy odwiedzi on również Leningrad.

Atmosfera strachu i niepewności ogarnęła ludność Jordanii

Już szósty dzień utrzymuje się krytyczna sytuacja w Jordanii, a co kilka godzin dochodzi do wymiany strzałów ze zmienną intensywnością. Mimo wtorkowego apelu rządu jordańskiego i Organizacji Wyzwolenia Palestyny o zachowanie spokoju i unikanie incydentów, w nocy z wtorku na środę, a także w środę w ciągu dnia, słychać było kilkakrotnie gwałtowną strzelaninę i głuche eksplozje. Agencje prasowe podają, że w środę po południu jeden z chłopców palestyńskich rzucił granat w kierunku jordańskiego pojazdu wojskowego. W centrum Ammanu wybuchła natychmiast strzelanina, sklepy zostały znów zamknięte, podobnie zresztą jak urzędy, szkoły i instytucje publiczne. Wśród mieszkańców stolicy Jordanii utrzymuje się atmosfera strachu i niepewności. Według danych oficjalnych, w ostatnich 6 dniach zginęło bądź zostało rannych 60 osób, ale należy sądzić, że rzeczywista lista ofiar jest o wiele wyższa.

Obserwatorzy polityczni zwracają uwagę na dwa elementy obecnej sytuacji w Jordanii:

1) Wymiana ognia trwa z przerwami przez cały czas, mimo apeli rządu i kierownictwa Organizacji Wyzwolenia Pale-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Rząd francuski omówił sytuację na Bliskim Wschodzie

W środę odbyło się kolejne posiedzenie rządu francuskiego, na którym omówiono m. in. niektóre problemy polityki międzynarodowej.

Minister spraw zagranicznych, M. Schumann, złożył sprawozdanie z rozmów, jakie w dniach 7 i 8 stycznia przeprowadził z przebywającym wówczas w Paryżu wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych ZRA, Mahmudem Riadem.

Jak oświadczył rzecznik rządu francuskiego L. Hamon — z rozmów tych wynika, że podstawowe przeszkody, które stanęły na drodze do zapewnienia pokoju na Bliskim Wschodzie i które wydawały się dotychczas nie do przezwyciężenia, mogą i powinny być pokonane.

Min. Maurice Schumann zaznaczył — oświadczył dalej rzecznik rządu — że w czasie rozmów został omówiony konkretny plan negocjacji, dotyczący zarówno ich procedury, jak i treści. Rząd francuski będzie kontynuował swą akcję wobec wszystkich zainteresowanych stolic, aby przed 5 lutego, tj. datą upływu drugiego terminu zawieszenia broni, doprowadzić do opracowania odpowiedniego porozumienia.

Kapitał zakładowy — miliard rubli
Zakończenie posiedzenia Rady MBI

Zasady kredytowania i polityki procentowej zatwierdzili uczestnicy drugiego posiedzenia Rady Międzynarodowego Banku Inwestycyjnego, które zakończyło się w środę w Moskwie. Protokół podpisali przedstawiciele Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

Kraje socjalistyczne osiągnęły porozumienie w sprawie wniesienia do końca stycznia br. na poczet swych kwot 175 milionów rubli przeliczeniowych, w tym 52,5 mln rubli w swobodnie wymienialnej walucie lub w złocie.

Uczestnicy posiedzenia Rady ustalili strukturę zarządu banku i jego etaty na rok 1971.

Ustalono tryb i terminy wnoszenia wkładów na kapitał zakładowy banku, który wynie-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Zima w kopalni

Surowa zima jest szczególnie ciężkim okresem dla załóg kopalni odkrywkowych. Pomimo tego w konińskiej odkrywce „Kazimierz", która zaopatruje elektrownię Pątnów, wydobycie dobowe utrzymuje się nadal. Na zdjęciu: przy 20-stopniowym mrozie B. Michalach i S. Cichos montują pompę do usuwania wody głębinowej w odkrywce „Kazimierz".

CAF — Staszyszyn — telefoto

Tragedia w Małomicach

Mieszkanka Małomic, w pow. Szprotawa — Zofia Zaczek, wychodząc z domu, zamknęła otwory pieca węglowego, w którym znajdował się jeszcze żar. Gdy po upływie godziny wróciła do mieszkania, drzwi wejściowe zaryglowane były od wewnątrz. Na wołanie nikt nie odpowiadał, chociaż w domu pozostało pięcioro dzieci małżeństwa Żaczków. Po wyważeniu drzwi stwierdzono, że cała piątka znajduje się w łóżku, nie daje jednak żadnych oznak życia.

Lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon dzieci wskutek silnego zaczadzenia.

Dziś 6 stron

Pies przyjaciel

Najmądrzejszymi i najwierniejszymi psami są podobno kundle. Dowiodła tego suczka Salty. Oddana przez właścicieli do innego miasta, chora z tęsknoty, zdecydowała się na powrót do domu. Blisko 450-kilometrową drogę z Cheboygan (stan Michigan) do Detroit odbyła w 18 dni. Na zdjęciu: Salty ze swą panią, 6-letnią Michelle z Detroit.

CAF — AP — telefoto

■ Zalecenia dla WKC ■ Ściślejsze przestrzeganie jakości artykułów ■ Krytyka KDW

Ceny nie mogą być dowolnie zmieniane

Problemy związane z realizacją podjętej w tych dniach przez Radę Ministrów uchwały w sprawie zasad polityki cen detalicznych w latach 1971—1972, były 13 bm. w Warszawie tematem narady z przewodniczącymi wojewódzkich komisji cen.

Podstawowe założenia państwowej polityki cen w latach 1971 i 1972 na tle zadań społeczno-gospodarczych na rok bieżący zreferował wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania — Stanisław Majewski.

Zadania wojewódzkich komisji cen w świetle tych założeń przedstawił przewodniczący PKC — Piotr Karpiuk.

Wojewódzkie komisje cen otrzymały szczegółowe zalecenia dotyczące przestrzegania zasad ustalania i weryfikacji cen na wyroby przemysłu terenowego, spółdzielczości i producentów prywatnych. W wyniku weryfikacji cen mogą one dokonywać jedynie koniecznych obniżek cen, natomiast jeśli chodzi o podwyżki cen wyrobów i usług — mimo nacisków producentów — nie mogą podejmować decyzji bez uzgodnienia ich z PKC. Ze szczególną troską WKC muszą czuwać nad kształtowaniem się sezonowych cen owoców i warzyw, przeciwdziałając dążeniom niektórych spółdzielni ogrodniczych do osiągania nadmiernych zysków.

Wojewódzkie komisje cen w związku z potrzebą bardziej wszechstronnego czuwania nad kształtowaniem cen wyrobów przemysłu terenowego i usług powinny wzmocnić kontrolę nad przestrzeganiem przepisów w tym zakresie, co przede wszystkim dotyczy zgodności artykułów — wzorców, (na podstawie których są ustalane ceny detaliczne) z wyrobami masowymi i dostarczanymi serwisie na rynek. Chodzi bowiem o to, żeby jakość artykułów przeznaczonych do sprzedaży nie ulegała obniżeniu w stosunku do egzemplarzy wzorcowych. W tej dziedzinie PKC liczy na większą aktywność ze strony przedsiębiorstw handlowych.

Na naradzie podkreślano, że uchwała Rady Ministrów zawiera jednoznaczne wytyczne działania dla organów cenowych, a jednocześnie przez odpowiednie postanowienia odnoszące się do producentów, handlu i organów kontroli, stwarza komisjom cen właściwe warunki realizacji zadań w zakresie obrony interesów ludności. W toku dyskusji sygnalizowano, że normy zysku ustalone przez PKC dla producentów z przemysłu terenowego niezgodne są z normami ujętymi w planach finansowych rad narodowych.

Zdarza się często, że rady te — same zainteresowane jak najlepszymi wynikami finansowymi przedsiębiorstw na swym terenie — tolerują posunięcia w kierunku nie uzasadnionego wzrostu zysków tych przedsiębiorstw, co rzecz jasna ma wpływ na ceny ich wyrobów.

Ostrej krytyce poddano na naradzie Komitet Drobnej Wytwórczości za opieszałe załatwianie spraw związanych ze zmianami zasad kalkulacji kosztów jeśli chodzi o wyroby dostarczane przez producentów nieuspołecznionych i rzemiosło. Bardziej operatywne ustosunkowywanie się KDW do postulatów WKC umożliwiłoby kształtowanie cen detalicznych części wyrobów rzemiosła i producentów prywatnych na niższym poziomie.

Chwila szczerości Picassa

Pablo Picasso zapytany dlaczego swoje gołębie maluje zawsze bez nóżek, odparł: jego ojciec specjalizował się w malowaniu tych ptaków; gdy na starość wzrok przestał mu dopisywać prosił młodego Pabla, by wykańczał za niego szczegóły. Były to zawsze nóżki gołębi — powiada Picasso. Namalowałem ich w życiu tak wiele, że wystarczyłoby dla wszystkich gołębi malowanych przeze mnie.

Kiesinger obstaje za plebiscytem w sprawie granicy ODRA — NYSA

Były kanclerz NRF i aktualny przewodniczący CDU, Kurt Georg Kiesinger obstaje przy tym, aby przeprowadzono w NRF plebiscyt w sprawie „uznania zachodniej granicy polskiej i rezygnacji z byłych niemieckich obszarów wschodnich". Jak informuje „Koelner Stadt Anzeiger", odpowiednie koncepcje w tej sprawie zamierza on przedstawić na zbliżającym się zjeździe swojej partii w Duesseldorfie.

W samej frakcji parlamentarnej CDU/CSU — pisze cytowany dziennik — nie przywiązuje się żadnej istotnej wagi do koncepcji Kiesingera w sprawie przeprowadzenia plebiscytu na temat granicy na Odrze i Nysie. Również konstytucja NRF nie przewiduje tego rodzaju instytucji prawnej. Z uwagi na brak odpowiedniego postanowienia w konstytucji co do możliwości przeprowadzenia plebiscytu, zakończyła się na przykład całkowitym fiaskiem podejmowana w latach pięćdziesiątych przez SPD próba zmobilizowania opinii publicznej przeciwko uzbrojeniu Bundeswehry w środki do przenoszenia broni atomowej.

Zakończenie posiedzenia

(Dokończenie ze str. 1)

sie miliard rubli przeliczeniowych. Niemal jedna trzecia z nich stanowić będą swobodnie wymienialne waluty lub złoto.

Porozumienie o utworzeniu Banku Inwestycyjnego podpisano latem ub. roku. Bank zajmie się udzielaniem kredytów na okres do 15 lat. Dotychczas w ramach RWPG działa tylko organizacja udzielająca kredytu krótkoterminowego, a mianowicie Międzynarodowy Bank Współpracy Gospodarczej.

W posiedzeniu Rady banku, które trwało dwa dni, uczestniczyli szefowie banków narodowych krajów socjalistycznych, kierownicy organów planowania oraz ministerstw handlu zagranicznego i finansów.

USA i Wielka Brytania na starych pozycjach

W zaskakującym trybie przedstawiciele dwóch mocarstw kapitalistycznych — Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii złożyli 11 bm. na ręce U Thanta rezygnację z dalszej współpracy w Komitecie Dekolonizacyjnym ONZ.

Demonstracyjna decyzja poparta została argumentami również symptomatycznymi. Otóż Komitetowi 24 zarzuca się stronniczość i „ekstremistyczne tendencje" które w odczuciu rzekomo pokrzywdzonych ujawniły się szczególnie ostro podczas ostatniej sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych i znalazły wyraz w deklaracji uchwalonej z okazji XXV-lecia.

Omawiany dokument zdecydowanie skrytykował kolonialne i neokolonialne praktyki takich państw jak Portugalia, Stany Zjednoczone Wielka Brytania, jako zjawiska negatywnie oddziałujące na stosunki międzynarodowe, podważające postanowienia Karty NZ o bezspornym prawie wszystkich narodów kolonialnych do samostanowienia, wolności, niepodległości.

Minione dziewięć lat prac Komitetu Dekolonizacyjnego, który został utworzony na wniosek Zgromadzenia Ogólnego w 1961 r. dla realizowania pamiętnej deklaracji o przyznaniu niepodległości krajom i narodom kolonialnym, potwierdziło potrzebę jego istnienia w dotychczasowej formie, mimo iż rezultaty nie zawsze odpowiadały poniesionym wysiłkom.

Sprawą bezwarunkowego położenia kresu kolonializmowi w jego różnych przejawach znajdowała się bez przerwy w centrum zainteresowania ONZ. Komitet 24 potrafił także skierować oczy światowej opinii na te rejony kuli ziemskiej, gdzie trwa walka narodowowyzwoleńcza, gdzie działają jeszcze prawa imperialne. Niejednokrotnie wskazywał na sytuację w Rodezji i Republice Południowej Afryki oraz na sprzyjanie polityce tych dwóch rasistowskich państw przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię. Komitet zgromadził niezbite dowody o zamiarze Waszyngtonu i Londynu utrzymania kolonialnego przyczółka w Afryce Środkowej i Południowej. Jak dotąd ani zalecane przez ONZ sankcje gospodarcze wobec Rodezji ani zakaz dozbrajania RPA i reżimu portugalskiego nie były respektowane w USA i Wielkiej Brytanii.

Przedstawiony wyżej, wąski wycinek problematyki, którą zajmował się w ciągu kilku lat Komitet Dekolonizacyjny ujawnia trudności, z jakimi styka się on w codziennej swej pracy. Postawa nieustannego bojkotu zaleceń ONZ prezentowana przez niektóre państwa imperialistyczne wpływa niekorzystnie na efektywność działalności komitetu.

Decyzja wyjścia Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii z organu dekolonizacyjnego oznacza z jednej strony chęć uniknięcia coraz ostrzejszej i rzeczowej krytyki na forum ONZ, z drugiej — obliczona jest na osłabienie prestiżu całej ONZ. Należy oczekiwać, że krok ten wywoła daleko idące reperkusje przede wszystkim w krajach trzeciego świata.

Jutro dzień wielkiego święta

Egipt coraz bogatszym darem Nilu

„Egipt jest darem Nilu" — od wieków pokolenia powtarzają te słowa. W myśli wypowiedzianej przez wielkiego historyka antycznej Grecji Herodota tkwi głęboka prawda. Życiodajne wody Nilu przez tysiąclecia podtrzymywały istnienie ludzi, zwierząt i roślin. Częste wylewy rzeki pozostawiały na polach żyzny muł. Dlatego prawie cała ludność Egiptu, bo ok. 97 proc., do dziś zamieszkuje dolinę i deltę potężnej rzeki.

Na polach zraszanych wodą Nilu można zbierać plony trzy razy w roku. Do niedawna jednak każdego roku ok. 32 mld m sześc. życiodajnej wody spływało do Morza Śródziemnego, podczas gdy ziemia jałowiała pozbawiona wilgoci.

Prastara rzeka często gwałtownie występowała z brzegów i pochłaniała wszystko po drodze. A potem jej wody równie gwałtownie opadały i ziemia spalana przez gorące słońce Afryki pękała, przekształcając się w nieużyteczny pył. W zburzonych falach Nilu ginęli ludzie, zwierzęta, ulegały zniszczeniu domy i zasiewy. Dlatego też marzeniem fellachów, rolniczej ludności Egiptu, było zawsze ujarzmienie potężnej rzeki. Można to było uczynić przez zbudowanie tamy przegradzającej Nil i umożliwiającej gromadzenie całej jego wody w zbiornikach, z których następnie byłaby kierowana na pola.

Po rewolucji republikańskiej i obaleniu króla Faruka wraz z odwieczną myślą o zbudowaniu tamy na Nilu powstała koncepcja jednoczesnego wzniesienia potężnej elektrowni wodnej.

Tamę i elektrownię postanowiono zbudować w odległości 12 km na południe od prastarego Asuanu leżącego na styku trzech pustyń: Libijskiej, Nubijskiej i Arabskiej. Przed z górą 12 lat, 28 grudnia 1958 r. zawarto w Kairze porozumienie między ZSRR a ZRA w sprawie udzielenia kredytów i radzieckiej pomocy technicznej przy budowie tamy i elektrowni wodnej.

Po 11 latach pracy budowa tamy asuańskiej dobiegła końca. Nil został poskromiony. Uruchomiono elektrownię wodną wyposażoną w 12 hydroagregatów po 175 tysięcy kilowatów każdy. Moc produkcyjna elektrowni osiągnęła już przed rokiem 1.575 megawatów tzn. więcej niż wszystkie zbudowane przedtem elektrownie w ZRA.

W największym na świecie sztucznym morzu, noszącym imię zmarłego prezydenta ZRA, Nasera, zgromadzono 65 mld m sześc. wody. W niedługim czasie zapas wód Nilu, zatrzymanych przez tamę powiększy się o nowe 100 mld m sześc. wody. Dzięki tamie asuańskiej na zawsze położono kres powodziom i posuchom. Zbiornik wodny pozwoli na zwiększenie areału ziem uprawnych o 850 tys. ha, co powinno nie tylko zlikwidować import przez ZRA pszenicy i innych zbóż, lecz także stworzyć rezerwę na zaspokojenie potrzeb wynikających z szybkiego przyrostu ludności.

Olbrzymią rolę asuański hydrowęzeł odegra w rozwoju przemysłu ZRA. Z nowej sieci energetycznej będzie korzystać wiele nowych potężnych zakładów przemysłowych takich jak huta aluminium, fabryka maszyn rolniczych i nawozów sztucznych itp. Przedsiębiorstwa te podobnie jak asuański system energetyczny, zostaną zbudowane przy pomocy technicznej i finansowej ZSRR. Rząd radziecki skierował na budowę tamy asuańskiej ok. 2 tys. wybitnych specjalistów. Koszt budowy tamy wyniósł 320 mln funtów, z czego 113 mln w formie dwóch pożyczek dostarczył ZSRR.

Dzień 15 stycznia br., w którym odbędą się oficjalne uroczystości z okazji ostatecznego zakończenia budowy asuańskiego kompleksu hydroenergetycznego, będzie nie tylko dniem wielkiego osiągnięcia narodu egipskiego, lecz także dniem, który całemu światu zaprezentuje owoce przyjaźni i współpracy radziecko-egipskiej. Dzięki tej przyjaźni i współpracy Egipt będzie się szybko stawał coraz bogatszym darem Nilu.

Atmosfera strachu i niepewności

(Dokończenie ze str. 1)

styny, co świadczy o tym, że konflikt między Jordańczykami a Palestyńczykami rozgorzał do tego stopnia, iż trudno będzie zapobiec dalszemu rozlewowi krwi.

2) Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny, na którego czele stoi osławiony lewacki działacz dr Habasz, opublikował w środę w Bejrucie komunikat, w którym stwierdza, iż postanowił rozpocząć działania partyzanckie przeciwko władzom jordańskim. Front zapowiada, iż będzie prowadził tego rodzaju akcje w miastach i na wsi. Jego ostatecznym celem jest „udaremnienie spisku obliczonego na likwidację palestyńskiego ruchu oporu".

Jeden z przywódców partyzanckich Faruk Kadumi oświadczył w środę na konferencji prasowej w Kairze, że przywódcy jordańscy prowadzą tajne negocjacje z Izraelem i niektórymi krajami zachodnimi z myślą o zawarciu odrębnego pokoju z Tel Awiwem. Kadumi wyraził przypuszczenie, że król Husajn spotkał się z izraelskim ministrem obrony Dajanem w Waszyngtonie w czasie gdy obaj niedawno przebywali w amerykańskiej stolicy. Jego zdaniem, kontakty izraelsko-jordańskie odbywają się także w Londynie. Każdy kto obserwuje wydarzenia w Jordanii — zakończył Kadumi — może wyciągnąć wniosek, że władze jordańskie dążą do likwidacji ruchu palestyńskiego. Wówczas bowiem Jordania będzie mogła zawrzeć odrębny układ pokojowy z Izraelem.

Ostatnie przygotowania przed lotem „Apollo 14"

We wtorek po południu w centrum kosmicznym na Przylądku Kennedy'ego rozpoczęły się ostatnie przygotowania do lotu „Apollo-14" na Księżyc, który przewidziany jest na 31 bm. Rozpoczęto powtórne odliczanie czasu, które potrwa 6 dni. Tymczasem załoga statku „Apollo-14", w skład której wchodzą Allan Shepard, Stuart Rossa i Edgar Mitchell przećwiczyła w symulatorach manewr wydostania się ze strefy przyciągania ziemskiego. W najbliższy wtorek załoga „Apollo-14" wejdzie na pokład statku macierzystego i przećwiczy wszystkie czynności od momentu startu do chwili znalezienia się w stanie nieważkości.

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Start—AZS AWF inauguruje rozgrywki ekstraklasy siatkarek

Po przerwie świątecznej siatkarki ekstraklasy wznawiają rozgrywki mistrzowskie. W najbliższą sobotę i niedzielę, 16 i 17 bm. rozegrana zostanie pierwsza kolejka spotkań I ligi siatkarek. Lider tabeli, łódzki Start aktualnie przebywa w Wiśle na zgrupowaniu. Łódzkie siatkarki pracowicie przygotowują się do rundy rewanżowej pod kierunkiem trenera A. Chmielnickiego, chcąc powtórzyć swój sukces sprzed dwóch lat i zdobyć tytuł mistrza Polski. Znając aktualny skład drużyny i jej możliwości sądzimy, że nasze panie nie zawiodą oczekiwań swoich sympatyków.

A oto aktualna tabela rozgrywek ekstraklasy siatkarek po pierwszej rundzie rozgrywek:

1.	Start Łódź	14	12	39:19
2.	AZS W-wa	14	9	34:20
3.	Wisła	12	9	29:13
4.	Polonia	14	7	27:27
5.	Legia	12	6	25:27
6.	Spójnia	14	6	23:28
7.	Kolejarz	14	2	18:38
8.	AZS Gdańsk	16	1	9:29

Druga runda rozgrywek mistrzowskich nie jest zbyt sprzyjająca dla bałuckich siatkarek. Aby utrzymać prymat w tabeli, łodzianki powinny wygrać wszystkie mecze w Łodzi (z AZS W-wa, AZS Gdańskiem i Kolejarzem) i zdobyć maksymalną ilość punktów w trudnych meczach wyjazdowych (z Wisłą, Polonią, Spójnią i Legią). Mamy nadzieję, że łódzkie siatkarki spełnią pokładane w nich nadzieje i potwierdzą swoją wysoką pozycję w kraju. (s)

w skrócie

◆ W pierwszym ćwierćfinałowym meczu o Puchar Europy w koszykówce mężczyzn, Akademik Sofia pokonał Standard Liege 95:57 (45:25).

◆ W Kawgołowie rozpoczęły się w środę wielkie międzynarodowe zawody w narciarstwie klasycznym oraz biathlonie, w których startują również reprezentanci Polski.

◆ Hokejowy mistrz Austrii, drużyna Klagenfurt pokonała w rewanżowym spotkaniu o Puchar Europy mistrza Włoch zespół HC Cortina 3:0 (0:0 2:0, 1:0). Austriacy zostali jednak wyeliminowani z dalszych rozgrywek, bowiem w pierwszym spotkaniu we Włoszech przegrali 1:6.

◆ 15 bm. w Wiśle oraz 17 bm. w Szczyrku, zostaną rozegrane tradycyjne, 14 międzynarodowe zawody w skokach narciarskich o „Puchar Beskidów".

◆ W rewanżowym meczu 1/8 finału rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów w koszykówce mężczyzn — Legia Warszawa przegrała w Helsingborgu (Szwecja) z miejscowym zespołem IFK 65:88 (31:51). Koszykarze Legii awansowali jednak do ćwierćfinału, bowiem pierwszy mecz wygrali 98:70.

Łódź otrzymuje zimową halę lekkoatletyczną

Jutro o godz. 11 przy ul. Lumumby nastąpi uroczyste oddanie do użytku zimowej hali lekkoatletycznej z której korzystać będą nie tylko zawodnicy klubów łódzkich, ale także czołowi reprezentanci Polski wytypowani przez PZLA.

Hala znajdująca się na terenie obiektów sportowych AZS umożliwi przeprowadzanie treningów przez sprinterów, płotkarzy, skoczków w dal, o tyczce i wzwyż oraz miotaczy kulą.

Jesteśmy przekonani, że hala ta udostępniona zostanie również młodzieży szkolnej i lekkoatletom, przygotowującym się do startu w tegorocznej ogólnopolskiej spartakiadzie, która — jak wiadomo — odbędzie się w Katowicach.

Milion złotych tygodniowo

Mało kto wie, że delegatura łódzka Totalizatora Sportowego przekazuje tygodniowo do GKKFiT około miliona zł. Z pieniędzy Toto-Lotka w 1970 r. wybudowano krytą halę lekkoatletyczną AZS w Łodzi, rozbudowano stadion Chojeńskiego KS, internat KS Piotrcovii, obiekt olimpijski w Spale, wyremontowano boiska sportowe w Zgierzu, Wieruszowie, Łodzi, i Szadku oraz szereg szkolnych boisk i sal gimnastycznych.

Ponadto Toto-Lotek zasila fundusz Polskiego Komitetu Olimpijskiego, przeprowadzając podwójne losowania. Pierwsze podwójne losowanie odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Łodzi w czasie meczu piłki siatkowej kobiet między Startem a AZS Warszawa. Można wygrać milion złotych, a w drugim losowaniu, przeprowadzonym w Warszawie do wygrania są dwa samochody osobowe marki „Fiat 125 P" oraz cztery wycieczki do Bułgarii i premie w wysokości 4 tys. zł.

Remis Manchester City

W zaległym meczu I ligi angielskiej rywale Górnika Zabrze w Pucharze Zdobywców Pucharów — piłkarze Manchester City zremisowali z Liverpoolem 0:0. Uratowanie jednego punktu na gorącym boisku Liverpoolu Manchester City zawdzięcza głównie doskonałej grze bramkarza Joe Corrigana.

* * *

W powtórkowym spotkaniu III rundy rozgrywek o Piłkarski Puchar Anglii, Ipswich Town pokonał Newcastle United 2:0 i w IV rundzie spotka się z zespołem West Bromwich Albion.

* * *

W zaległym meczu o mistrzostwo I ligi angielskiej, Crystal Palace zremisował z Chelsea 0:0.

Pierwsze mecze bokserów Gwardii

Bokserzy łódzkiej Gwardii znajdują się obecnie na zgrupowaniu w Jeleniej Górze. Pierwszy mecz ligowy rozegrają oni w Warszawie z miejscową Gwardią. Gospodarze tego spotkania mają poważne kłopoty z wyszukaniem odpowiedniej sali, gdyż Hala Mirowska jest w remoncie. Najprawdopodobniej spotkanie odbędzie się w jednej z sal teatralnych.

Inauguracja sezonu ligowego w Łodzi nastąpi 7 lutego spotkaniem Gwardii z beniaminkiem pierwszej ligi grupy „B" Avią ze Świdnika.

Łyżwiarze startują w mistrzostwach Europy

W mistrzostwach łyżwiarskich Europy w jeździe szybkiej Polska reprezentowana będzie przez Helenę Pilejczyk, Wandę Król i Romanę Trojcką.

Mistrzostwa odbędą się w Leningradzie.

Do mistrzostw Europy w konkurencji mężczyzn Polska zgłosiła również trzech zawodników: Józefa Iskrzyckiego, Andrzeja Wysockiego i Bogdana Głodkowskiego.

Najpoważniejsze szanse zajęcia czołowego miejsca posiada H. Pilejczykowa, która jako jedyna z łyżwiarek polskich na ostatnich mistrzostwach Polski pobiła rekord kraju w biegu na 5000 m, a w wieloboju uzyskała 197,3 pkt. Jest ona jedyną łyżwiarką Polski, która uzyskała mniej niż 200 pkt. Charakterystyczne jest, że Pilejczykowa nie została zaliczona do kadry, a mimo to znajduje się w rekordowej formie.

K. Maranda trzeci na liście najlepszych lekkoatletów Europy

Czterdziestu najlepszych fachowców lekkoatletyki dokonało klasyfikacji czołowych zawodniczek i zawodników Europy. W rzucie oszczepem kobiet pierwsze miejsce przyznano Danucie Jaworskiej, a trzecie Ewie Gryzickiej.

T. Sukniewicz zajmuje drugie miejsce za K. Balzer.

W konkurencji mężczyzn na 100 m Z. Nowosz zajmuje drugie miejsce za Schenkem. Na 400 m pierwsze miejsce przyznano Nalletowi (Francja) przed J. Wernerem. W biegu na 1500 m, H. Szordykowski jest na drugim miejscu za rekordzistą Europy Wadouxem (Francja).

Wyróżniono również łodzianina Kazimierza Marandę, który w biegu na 3000 m z przeszkodami znalazł się na trzecim miejscu za Żelewem (Bułgaria) i Dudinem (ZSRR).

26 rocznica wyzwolenia miasta

◆ Przekazanie do eksploatacji zmodernizowanych Łódzkich Zakładów Wytwórczych Kopii Filmowych ◆ Filharmonia — w specjalnym programie ◆ Dekoracja zasłużonych łodzian ◆ Wręczenie nagród m. Łodzi ◆ Oddanie do użytku „Protechu" ◆ Składanie wieńców i uroczysty koncert ◆ Występy Reprezentacyjnej Orkiestry WP

Zbliża się 26 rocznica wyzwolenia Łodzi. Z tej okazji odbędzie się w naszym mieście szereg uroczystości. W nadchodzącą sobotę, 16 stycznia o godz. 12 nastąpi uroczyste przekazanie do eksploatacji zmodernizowanej części Łódzkich Zakładów Wytwórczych Kopii Filmowych przy ul. Narutowicza 86/88. Koszt modernizacji wyniósł ponad 50 mln zł. Jest to jedyny tego typu zakład w kraju, a pod względem nowoczesnego wyposażenia nieliczny w Europie.

Również 16 stycznia **FILHARMONIA ŁÓDZKA** uczci 26 rocznicę wyzwolenia Łodzi specjalnym koncertem. Oprócz orkiestry symfonicznej Filharmonii Łódzkiej w koncercie wezmą udział chóry i zjednoczenia polskich zespołów śpiewaczych i instrumentalnych, połączone Chóry Związku Nauczycielstwa Polskiego i im. St. Moniuszki w Łodzi oraz Chór im. F. Chopina w Konstantynowie. Całość prowadzi dyrygent K. Urbański, a jako solista wystąpi artysta Teatru Wielkiego w Łodzi J. Jadczak — baryton.

W PONIEDZIAŁEK, 18 stycznia o godz. 9 w gmachu Prez. RN m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104, odbędzie się uroczystość wręczenia zasłużonym mieszkańcom miasta odznaczeń państwowych i Honorowych Odznak m. Łodzi. Wręczone zostaną także nagrody m. Łodzi za 1970 r.

W tym samym dniu o godz. 11 nastąpi oddanie do użytku Ośrodka Projektowo-Badawczego Biura Projektowania Urządzeń Technologicznych „Protech" przy ul. Armii Czerwonej 101. Natomiast o godz. 15.30 delegacje społeczeństwa naszego miasta złożą wieńce pod Pomnikiem Braterstwa Broni w Parku im. Poniatowskiego oraz na Grobie Nieznanego Żołnierza i pod tablicą pamiątkową „Promienistych" przy ul. Piotrkowskiej 83. Przed Pomnikiem Braterstwa Broni i przy Grobie Nieznanego Żołnierza zaciągną warty honorowe żołnierze z Garnizonu Łódzkiego WP. Przed tablicą pamiątkową „Promienistych" warty honorowe pełnić będą członkowie ZMS ZSP i ZHP.

Również w poniedziałek, w przededniu 26 rocznicy wyzwolenia Łodzi, o godz. 18 odbędzie się uroczysty koncert w sali Państwowej Filharmonii.

W dniach 18—19 stycznia na wszystkich gmachach państwowych i użyteczności publicznej oraz domach mieszkalnych wywieszone zostaną flagi państwowe.

W niedzielę, 17 stycznia, przybędzie do Łodzi Orkiestra Reprezentacyjna Wojska Polskiego. Ponad 100-osobowy jej zespół wystąpi w naszym mieście kilkakrotnie. Pierwszy koncert odbędzie się 17 stycznia o godz. 16 w Państwowej Filharmonii dla aktywu FJN, LOK, TPP-R i ZBoWiD. W poniedziałek, 18 stycznia o godz. 12 orkiestra wystąpi w auli Technikum Włókienniczego nr 1 przy ul. Żeromskiego 115, a 19 stycznia o godz. 16 w Teatrze Muzycznym odbędzie się specjalny koncert dla żołnierzy Garnizonu Łódzkiego WP. Ostatni koncert odbędzie się 20 stycznia o godz. 18 w sali widowiskowej w Pabianicach dla społeczeństwa tego miasta.

Orkiestra występuje w czynie społecznym. Towarzyszą jej soliści: Regina Pisarek, Adam Zwierz, Elżbieta Igras, Janina Kostyszyn i Andrzej Mróz. Zapowiada Bohdan Zalewski. Orkiestra Reprezentacyjna Wojska Polskiego pod kierownictwem płk mgr Henryka Flisiuka i doc. Arnolda Rezlera przygotowała specjalny, bogaty program dla łódzkiej i pabianickiej publiczności. (j. kr.)

Młodzież Polesia — miastu

Wiosną ub. roku młodzież Polesia przystąpiła do konkursu pod hasłem „Leninowi — chwała, miastu — praca, Ojczyźnie — serca". W ramach tego konkursu podejmowano i realizowano czyny społeczne. Cel jaki przyświecał temu przedsięwzięciu — to włączenie młodzieży do upiększania i rozwoju miasta.

8150 członków ZMS z Polesia w ramach czynu przepracowało bardzo wiele godzin. Wartość ich pracy oceniona została na ponad 400 tys. zł. M. in. ZMS-owcy Polesia wzięli udział w porządkowaniu terenu i karczowaniu drzew w Parku Ludowym na Zdrowiu, zakładaniu chodników i trawników w Al. Unii, porządkowaniu parku Poniatowskiego. Znaczny jest również ich wkład pracy w wykończenie nowego ciągu komunikacyjnego — ul. Promińskiego.

W realizacji czynów społecznych wyróżniły się organizacje ZMS przy: **ZPW „Lodex", ZPW im. A. Struga, ZPW im. Barlickiego, ZPW im. Reymonta, Zakł. Transportu i Spedycji OSM, Zakł. Transportu i Usług Techn. oraz XXVI i XXI LO, przy technikach: Ekonomicznym nr 1, Elektrycznym nr 1 i Włókienniczym. Indywidualnie na wyróżnienie zasłużyli E. Cichosz, St. Kostrzewa, J. Serafinowicz i J. Walas.**

Wczoraj podczas uroczystego podsumowania, wyróżniający się uczestnicy czynu otrzymali odznaczenia, dyplomy i nagrody. Wręczono także 10-tysięczną legitymację ZMS na Polesiu. (eo)

Remont „Magdy"

Aniśmy się obejrzeli, a Dom Gospodyni „Magda" liczy sobie już 4 lata. Oddany był przecież do użytku w styczniu 1967 roku. Obecnie „Magda" jest zamknięta. Od 1 stycznia br. rozpoczął się tu kapitalny remont. Obejmie on między innymi naprawę posadzek, wyposażenie wnętrz, drzwi, wind oraz malowanie całego wnętrza. Jednocześnie planuje się zwiększyć ilość grzejników...

Remont którego wykonawcą są ekipy z PR-BHW, ma być ukończony w lutym i w pierwszych dniach marca „Magda" ma być już otwarta.

Kas.

Nerwowy zdun

Zdarzyło się to podczas remontu jednego z domów w śródmieściu. Właścicielka pewnego mieszkania, w którym m. in. miano przebudowywać piece kaflowe, zwróciła się do zduna pracującego w brygadzie remontowej aby nowy piec wybudował jej szerszy o 1 kafel, ponieważ poprzedni niedostatecznie ogrzewał mieszkanie.

Obydwie strony umówiły się, że zdun za tę dodatkową robotę otrzyma tysiąc złotych oraz będzie ugoszczony „zakrapianą" kolacją. Fachowiec od pieców robotę wykonał zgodnie z umową po czym zasiadł do suto zastawionego stołu. W trakcie biesiady, wypiwszy już kilka kieliszków, upomniał się o drugą część wynagrodzenia. Tu jednak spotkało go rozczarowanie, gospodyni bowiem odmówiła uiszczenia umówionej sumy. Od słowa do słowa, zdun „wyszedł z nerw" i oświadczył: „dotąd piec jest państwowy, a odtąd mój..." po czym przystąpił do rozbiórki „swojej" części i zanim kto się obejrzał, zakończył tę destrukcyjną robotę.

Gospodyni na to wezwała milicję... Od zduna czuć było alkohol w kącie leżała kupka kafli obok zdezelowanego pieca. Sprawa tym razem trafiła przed oblicze sądu, który odpowiednio potraktował rzemieślnika wykorzystującego państwowy materiał do prywatnych celów...

(j.p.)

Cenne części na złom

Prokuratura Wojewódzka dla m. Łodzi prowadzi śledztwo w sprawie grupy pracowników transportu zakładów „Elam". Ludzie ci kradli z zakładu cenne, ściśle ewidencjonowane, elementy metali kolorowych i sprzedawali je w punktach skupu złomu. Wartość skradzionych części aparatów elektrycznych oceniono na około 200 tys. zł. Do odpowiedzialności karnej pociągnięto również kierowników punktów skupu złomu, którzy przyjmowali skradzione przedmioty. (eo)

KINA

Teoretycy i krytycy filmowi doszli do mniej więcej zgodnego wniosku, że kino nasze w swej obecnej strukturze nie podąża za przemianami gospodarczo-społecznymi i że w tym tkwi w zasadzie sedno sprawy. Przyjrzyjmy się, do jakiego stopnia urósł ten problem na łódzkim podwórku.

Pozornie spadek frekwencji w ciągu ostatnich kilku lat jest nieznaczny: w r. 1967 odwiedziło kina 5.326 tys. widzów, w 1968 r. — 4.391 tys., w 1969 — 4.856 tys., co w stosunku do zaplanowanej ilości kształtuje się procentowo: 95,2 proc., 92 proc. i 94,1 proc. Od razu przyjąć należy jednak pewną istotną poprawkę. Większość tych widzów ściągnęło zaledwie kilkanaście tytułów, a wśród nich kolejne „Angeliki", „Kleopatra", „Pan Wołodyjowski" itp.

Do pozostałych filmów natomiast CWF, a także MZK, sporo dokładają, wydając niebagatelne sumy na bardziej lub mniej skuteczną reklamę. Np. sama tylko Centrala Wynajmu Filmów wydała w ub. roku na rozmaite formy popularyzacji filmów około 391 tys. zł. Wszystkie te zabiegi przy największych nawet wysiłkach pozwalają jedynie na utrzymanie istniejącego stanu rzeczy lecz nie wpływają zbytnio na jego polepszenie. Powstaje pytanie: dlaczego? Przecież kina są te same, repertuar niegorszy, coraz więcej mamy filmów kolorowych i panoramicznych, dysponujemy też jednym z niewielu w kraju kinem dostosowanym do projekcji na taśmie 70 mm. Źródła choroby, na jaką cierpią kina, trudno byłoby dokładnie uchwycić w czasie, ale nie trudno wyjaśnić.

Od lat ubywa mieszkańców Śródmieścia, które posiada przecież najwięcej, bo aż 17 kin, w tym 7 premierowych. Dla porównania Bałuty i Widzew mają po 4, Górna — 6, a Polesie — 2. Z potężnie zaludnionych osiedli — Teofilowa czy Dąbrowy — do kina daleka droga, którą należy bezwzględnie zaplanować i umieścić w rozkładzie dnia. Planuje się ją tym niechętniej, że łódzkie kina trudno by ustawiać w rzędzie wzorców: brak klimatyzacji, zaplecza kawiarniano-usługowego, szatni. Wiadomo też, że najliczniejsza grupę bywalców kin stanowią obecnie młodzi ludzie od lat 15 do 30. A młodzieży przybywa niewiele. Rysuje się do niedawna zjawisko niżu demograficznego rośnie w naszym mieście i znowu celuje tu Śródmieście, gdzie jak już powiedzieliśmy, kin najwięcej i... koło się zamyka. Czy zupełnie? Pozostała jeszcze sprawa repertuaru.

Przyjmijmy utartą opinię, że większość widzów szuka w kinie rozrywki, ale czy tę na pewno znajduje? Filmów przeznaczonych wyłącznie dla młodzieży jest znikoma ilość, nie mówiąc już o odwiecznej bolączce — filmach dla dzieci. Filmów rozrywkowych z prawdziwego zdarzenia dla dorosłych, też bardzo mało. Stąd olbrzymia popularność wszelkich „Fantomasów", „Winnetou" i innych samograjów.

Reasumując: mamy zatem kiepskie na ogół kina, w dodatku nie najlepiej usytuowane, a i program nie zawsze ten, na który istnieje zapotrzebowanie.

Z budową nowych kin trzeba będzie ze zrozumiałych i uzasadnionych względów jeszcze trochę poczekać. Na sprawy repertuaru tzw. czynniki regionalne nie mają najmniejszego wpływu. Gdzie więc szukać drogi wyjścia? Istnieje pewna realna szansa, która m. in. choć to może zabrzmi paradoksalnie, stworzyła właśnie telewizja. Filmy przez nią wyświetlane, obliczane na wielomilionową widownię, nierzadko trącą myszką żeby nie powiedzieć gorzej. Niejeden z nas nie wybrałby

szansa dzisiejsza

się na film, który ogląda za pośrednictwem telewizji, gdyby musiał w tym celu wyjść z domu. Stąd właśnie z upowszechnieniem telewizji łączy się zastanawiające przy spadku frekwencji w kinach, zjawisko rozrastania się DKF. W 1956 r. mieliśmy zaledwie trzy dyskusyjne kluby filmowe, a obecnie jest ich 17; w samym tylko ub. roku przybyły 2. W tych klubach wielu widzów szuka tych walorów filmu, których nie mogą mu zapewnić ani TV ani kino. To samo zresztą dotyczy obydwu kin studyjnych, które jakoś na frekwencję nie mogą narzekać. A zatem przydałoby się siecią DKF objąć szerzej różnorodne środowiska młodzieżowe, bo jest to szansa i dla kina, i dla młodych i to szansa od dziś.

L. HOSZOWSKA

W pojedynku ze złem...

Rok ubiegły był wyjątkowo trudny dla organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Zarówno prokuratury jak i milicja i sądy musiały w związku z wprowadzeniem w życie nowego kodeksu karnego zmienić profil pracy. Prokuratura miała dodatkowe obowiązki sprawdzania przestrzegania nowych aktów prawnych przez sąd i milicję.

Całoroczny wkład pracy wszystkich trzech instytucji, wzajemna współpraca oraz możliwości stosowania różnorodnych kar wprowadzonych przez nowy kodeks karny dały pozytywne rezultaty. Nadal jednak niepokojącymi zjawiskami są włamania i chuligaństwo. Mimo bardzo ostrych represji ilość wybryków chuligańskich rośnie. Bardzo niepokojącym faktem jest również udział nieletnich w przestępstwach. 15 proc. spośród sprawców przestępstw popełnionych w ub. roku stanowią ludzie bardzo młodzi. Oni to właśnie są sprawcami 50 proc. włamań.

Dużym osiągnięciem organów ścigania było wykrycie sprawców wszystkich zabójstw popełnionych w ubiegłym roku. Część z nich została już osądzona, inni czekają w areszcie na rozprawy. Przy spadku ilości zabójstw zmienił się również i ich charakter. O ile dawniej dominowały zabójstwa na tle nieporozumień rodzinnych i kłótni — to w ub. roku pojawiła się grupa zbrodni popełnionych z pobudek rabunkowych. Mowa tu m. in. o zabójstwie staruszki Grzelakowej, J. Krygiera i M. Turka. Wszystkie te zbrodnie mają wspólny mianownik — popełnili je ludzie młodzi.

Poza ściganiem i działalnością represyjną prokuratury prowadzą szeroką działalność profilaktyczną. W ub. roku zorganizowano 77 spotkań ze społeczeństwem. Przede wszystkim odbywały się one w zakładach pracy. W przypadkach wykrycia przestępstwa i prowadzenia postępowania w zakładach i instytucjach, prokurator występuje do kierownictwa o usunięcie nieprawidłowości umożliwiających dokonywanie przestępstw. W ub. roku prokuratorzy powiatowi wysłali 175 wystąpień, a Prokuratura Wojewódzka dla m. Łodzi — 15.

Nowa kodyfikacja dała prokuraturze możliwość warunkowego umorzenia postępowania. W ub. roku w Łodzi z tej instytucji prawnej skorzystano w przypadku 761 spraw.

Dla dalszej poprawy bezpieczeństwa i porządku w naszym mieście Prokuratura Wojewódzka m. Łodzi wytyczyła wiele nowych kierunków działania, a m. in. zwróciła szczególną uwagę na przestępstwa o charakterze chuligańskim i włamania. W tych bowiem kategoriach, jak już pisaliśmy, nastąpiło znaczne zwiększenie liczby przestępstw. (eo)

Z „DŁ" do Teatru Powszechnego

Zgodnie z zapowiedzią i na dzisiejszym spektaklu „Profesji pani Warren" w Teatrze Powszechnym 10 widzów otrzyma fotosy z dedykacją M. Maiickiej. Po ten miły upominek powinni się zgłosić w przerwie przedstawienia do biura organizacji widowni widzowie zajmujący miejsca: rząd II, krzesła 5 i 18, rząd V, krzesło 22, rząd VIII, krzesła 17 i 23, rząd XII, krzesła 16 i 22, rząd XIV krzesło 4, rząd XVII, krzesło 1 i 6.

Poniżej zamieszczony kupon upoważnia naszych Czytelników do nabycia 2 biletów ulgowych na spektakle tej sztuki w styczniu br.

KUPON „DŁ"

upoważniający do nabycia 2 biletów ulgowych na przedstawienie „Profesji pani Warren"

DZIEŃ niesie

▲ **„Moralność — etyka pojęcie wstępne"** — odczyt mgr Jerzego Dąbkowskiego z Wydziału Prawa UŁ w ramach inauguracji Studium Sądownictwa Społecznego, o godz. 17 w ŁDK (Traugutta 18).

▲ **„Karykatura jako broń"** — wystawa grafiki NRD czynna codziennie (z wyjątkiem niedziel), w godz. 17—22, w klubie RSM „Bawełna" (Bydgoska 25).

▲ **Pokaz potraw z ryb** połączony z degustacją, organizuje Ośrodek Gosp. Domowego, o godz. 18, w lokalu LK (Piotrkowska 135).

▲ **„Łódź — miasto włókniarzy"** — konkurs fotograficzny dla amatorów. Prace należy przesyłać w terminie do 28 lutego br. na adres Muzeum Historii Włókiennictwa (Piotrkowska 282).

▲ **Komitet organizacyjny obchodów 25-lecia Szkoły Muzycznej II st. im. St. Moniuszki w Łodzi**, organizuje 13 i 14 lutego br. zjazd absolwentów. Zgłoszenia do 2 lutego przyjmuje sekretariat szkoły (Gdańska 32) tel. 297-41).

▲ **Kurs tańca towarzyskiego I stopnia** organizuje DDK Polesie (Wapienna 15). Zapisy w godz. 14—21, tel. 505-02.

▲ **Prześwietlenia małoobrazkowe** mieszkańców Widzewa z ul. Targowej (od nr 55 do nr 75).

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna 08, 666-41, 499-90,	595-55, 237-77
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO 07, 400-00,	500-00

TEATRY

WIELKI — godz. 17.30 „Królewna Śnieżka"
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Profesja pani Warren"
NOWY — godz. 16 „Zemsta"
MAŁA SALA — godz. 20 „Rodeo"
JARACZA — godz. 15, 18 „Król Edyp"
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Grube ryby"
OPERETKA — godz. 19 „Dama od Maxima"
ARLEKIN — godz. 17.30 „Wujek Bum"
PINOKIO — godz. 17.30 „Orły i trąbki"

MUZEA

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 11—19
ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11—17
HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 10—16
HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17
KATEDRY EWOLUCJONIZMU UŁ (Park Sienkiewicza) godz. 10—17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne od godz. 9—15.30 (kasa czynna do 15)

KINA

BAŁTYK — „Popierajcie swego szeryfa" od lat 11 (USA) godz. 10, 12, 14, 16, 18, „Primavalerina" od lat 14 (radz.) godz. 20

CO? GDZIE? KIEDY?

LUTNIA — „Południk zero" (pol.) od lat 16 godz. 10, 14, 16, 18, 20
POLONIA — „Walet karowy" od lat 14 (USA) godz. 10, 12,15, 14.30, 17, 19.30
WISŁA — „Piękność dnia" od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WŁÓKNIARZ — nieczynne
WOLNOŚĆ — „Popierajcie swego szeryfa" od lat 11 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA — „Walet karowy" od lat 14 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
STYLOWY — „Źródło" od lat 18 (szwedzki) godz. 16 18 20
STUDIO — „Łagodna" od lat 18 (fr.) godz. 17.15, (19.30 — przed filmem prelekcja mgr E. Nurczyńskiej)
ADRIA — Pożegnanie z tytułem: „Niewierność" od lat 18 (fr.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
TATRY — Bajki: „Wakacje z duchem" godz. 15, 16, 17, „Pociąg" od lat 14 (pol.) godz. 10 12.30 18 20.15
CZAJKA — „W pełnym słońcu" (fr.) od lat 18 godz. 17, 19.15
DKM — „Wkrótce będzie koniec świata" (jug.) od lat 18 godz. 16, 18, 20
ENERGETYK — Zamek pułapka" (fr.) od lat 16 godz. 17, 19
KOLEJARZ — „Galia" od lat 18 (fr.) godz. 17, 19
ŁDK — „Romantyczni" (pol.) od lat 16 godz. 14.30, 17, 19.30
GDYNIA — „Życie, miłość, śmierć" od lat 18 (fr.) godz. 10, 12.30, 14.45, 17.15, 19.45
HALKA — „Banda asa kier" od lat 14 (radz.) godz. 15.30, „Barbarella" od lat 16 (fr.) godz. 17.45, 20
1 MAJA — „Życie w Battersea" od lat 16 (ang.) godz. 15.30, 17.45, 20
ŁĄCZNOŚĆ — nieczynne
MŁODA GWARDIA — „Wujaszek czarodziej" od lat 11 (węg.) godz. 10, 12, 14, 16, „Stopień ryzyka" od lat 16 (radz.) godz. 18, 20
MUZA — „Słoń Maruda" od lat 11 (ang.) godz. 16, „Zbrodnia i kara" od lat 14 (radz.) godz. 18
OKA — „Wielka miłość" (fr.) od lat 14 godz. 10, 12.30, „Porwany przez mafię" (wł.) od lat 16 godz. 15, 17.30 20
POLESIE — „Przygody Tomka Sawyera" (rum.) od lat 11 godz. 17, „Boccacio 70" od lat 18 (wł.) godz. 19
POPULARNE — „Szczęśliwy Aleksander" (fr.) od lat 14 godz. 15, 17, 19
PRZEDWIOŚNIE — „Człowiek w pięknym krawacie" (fr.) od lat 16 godz. 15, 17.30, 20
POKÓJ — „Powrót rewolwerowca" od lat 14 (USA) g. 15.30, 17.45, 20
PIONIER — „Tajemniczy mnich" od lat 14 (radz.) godz. 16, 18, „Obcy" od lat 16 (wł.) g. 20
REKORD — „Ten nieznośny dziadek" od lat 16 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
ROMA — „Winnetou" cz. II (jug.) od lat 11 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
SOJUSZ — „Brzezina" od lat 16 (pol.) godz. 17, 19
STOKI — „Największe widowisko świata" od lat 11 (USA) godz. 14, „Grek Zorba" od lat 16 (USA) godz. 16.45, 19.30
ŚWIT — „Królewskie igraszki" (czech.) od lat 14 godz. 10, 12.15, 14.30, „Zdobycz" od lat 18 (fr.) godz. 17, 19.30

DYŻURY APTEK

Kilińskiego 136, Piotrkowska 307, Pl. Pokoju 3, Pabianicka 218, Felińskiego 1, Piotrkowska 67, Pl. Kościelny 8, Gdańska 21.

DYŻURY SZPITALI

I Klinika Poł.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna.

II Klinika Poł.-Gin. AM — ul. Sterlinga 13 — dzielnica Śródmieście i poradnie „K", ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.

Klinika WAM — ul. M. Fornalskiej 37 — dzielnice Polesie, Śródmieście i rejonowe poradnie „K" ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.

Szpital im. H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34 — dzielnica Bałuty.

Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew.

Chirurgia południe — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61)

Chirurgia północ — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.

TELESTUDENT O SWOJEJ UCZELNI

To niezwykła wyższa uczelnia. Po to, aby na niej studiować, nie trzeba zdawać egzaminów wstępnych. Nie rejestruje swoich słuchaczy — nie egzekwuje wiadomości na sprawdzianach, zaliczeniach i sesjach. Ale ten absolutny brak zobowiązań w układzie słuchacz-uczelnia nie oznacza — jakby się mogło wydawać — całkowitego braku uprawnień.

Doświadczenia w stosowaniu programu TV dla studiów wyższych są na razie bardzo niewielkie. Korzysta się tu raczej z tzw. obwodów zamkniętych. Odbiornik z nadajnikiem połączony jest kablem i służy głównie do pokazywania przez wykładowcę w audytorium szczegółów czy procesów, które inaczej mogłaby obserwować tylko mała grupa słuchaczy.

Nigdzie dotychczas na świecie nie podejmowano próby korzystania z TV dla wyższych studiów w skali całego kraju. Pierwszą taką próbę podjęto w Polsce. Idea wykorzystania TV dla rozszerzenia dostępu do studiów wyższych, ułatwienia ich i podniesienia poziomu była wysuwana w Polsce od kilku lat. Ostatnim impulsem było zainteresowanie się UNESCO tą sprawą i podpisanie w 1965 r. umowy między rządem Polski a UNESCO, przewidującej pomoc tej organizacji w zamian za udostępnienie naszych doświadczeń.

Nadawanie programów Politechniki TV rozpoczęto w lutym 1966 r. kursem przygotowawczym dla kandydatów na studia wyższe. Kurs ten miał w znacznej mierze charakter doświadczalny. Wykłady regularne dla słuchaczy I roku rozpoczęto we wrześniu 1966 r. W bieżącym roku szkolnym uczelnia TV prowadziła kurs przygotowawczy oraz I rok Politechniki.

O powodzeniu nocnej politechniki mówią badania ankietowe przeprowadzone przez Międzyuczelniany Zakład Badań nad Szkolnictwem Wyższym.

Okazało się, że wśród słuchaczy przytłaczającą większość, około 90 proc. stanowią mężczyźni, 10 proc. kobiety, przy czym 80 proc. słuchaczy to absolwenci średnich szkół zawodowych, tylko 20 proc. stanowią absolwenci liceów ogólnokształcących. Ciekawe, że około 30 proc. badanej zbiorowości zdobyło średnie wykształcenie w trybie wieczorowym lub zaocznym. Pod względem wieku najliczniejszą grupę (do 42 proc.) wśród słuchaczy I roku stanowią obecnie osoby w wieku 20—25 lat, grupy wieku 25—30 i powyżej 30 są mniej więcej tak samo liczne (po 25—28 proc.). Widać wyraźnie obniżenie wieku w stosunku do słuchaczy z lat dawniejszych.

Pod względem zajmowanych stanowisk — około 15 proc. słuchaczy pracowało na stanowiskach nie wymagających średniego wykształcenia, 50 proc. na takich, dla których wykształcenie średnie jest wystarczające, 25—30 proc. na stanowiskach, gdzie wykształcenie wyższe jest pożądane, ale niekonieczne, tylko 5 proc. na stanowiskach, gdzie konieczne jest posiadanie wyższego wykształcenia. 77,6 proc. słuchaczy było pochodzenia robotniczo-chłopskiego, 32 proc. ojców i 37 proc. matek nie posiadało nawet ukończonej szkoły powszechnej, wykształcenie 42 proc. ojców i 50 proc. matek ogranicza się do ukończenia szkoły podstawowej.

Badania Ośrodka Badania Opinii Publicznej PR i TV wykazują, że krąg osób oglądających wykłady PTV wychodzi daleko poza słuchaczy studiów dla pracujących. Wykłady PTV oglądają osoby w wieku od 14 do 70 lat; w okresie 1966/67 wykłady PTV oglądało ok. 270 tys. osób, tj. 3,5 proc. ogółu telewidzów, z tego w 1967/68 — 170 tys. Wskazuje to na ogromny wpływ PTV na ogólne podniesienie kultury nauk ścisłych w naszym kraju.

Najbardziej interesujące są wypowiedzi na temat motywów podjęcia tego typu nauki. Głównym czynnikiem okazało się poczucie pewności w zawodzie. Wiele osób podkreśla, że wiedza zdobyta w szkole, obecnie nie wystarcza. Czują się oni coraz bardziej zagubieni w nowoczesnej technice i ogólnym postępie nauki. Często decyzja nauki łączy się z osobistymi zainteresowaniami.

Dzięki decyzjom resortu oświaty, słuchacze telewizyjnej politechniki mogą po zdaniu egzaminów z przedmiotów I roku uzyskać prawa studenta II roku wyższej uczelni technicznej dla pracujących, a egzamin z poszczególnych przedmiotów można zaliczać w ciągu kilku kolejnych sesji.

*

Politechnika nocna nie zastąpi uczelni, może jednak pomóc olbrzymiej rzeszy studentów studiów wieczorowych, zaocznych i eksternistycznych. Dotychczasowe wyniki nauczania za pomocą TV powinny zachęcić do pełniejszego wykorzystania tego pasjonującego doświadczenia.

S. M.

Na marginesie międzynarodowej konferencji SWP

Klimat wokół klimatyzacji

Wystarczy — zwłaszcza latem, pobyć parę minut w przędzalni lub tkalni, by zrozumieć doniosłość problemu: klimatyzacja w przemyśle lekkim. Wilgotność i wysoka, dochodząca do 40 st. C (bądź powyżej) temperatura sprawiają, iż dla pracujących tam ludzi właśnie klimatyzacja jest potrzebą nr 1.

Przez lata całe włókniarze „bili się" o uznanie rangi klimatyzacji. Od dłuższego czasu nikt już rangi nie neguje, ale nikt nie zaprzecza, iż mimo wyraźnego postępu możliwości krajowych producentów urządzeń wentylacyjno-klimatyzacyjnych są niewspółmierne do potrzeb przemysłu lekkiego. **O ile bowiem na odcinku projektowania tego typu urządzeń nie ustępujemy innym, o tyle problem wykonawstwa i eksploatacji nie jest jeszcze rozwiązany na tyle, by można mówić o istnieniu przemysłu urządzeń klimatyzacyjnych.**

Obecnie jednak rysują się bardziej niż kiedykolwiek realne szanse uporządkowania całej rozproszonej, niekiedy chałupniczej, a niekiedy supernowoczesnej (np. w wydaniu łódzkiego „Uniprodu") twórczości klimatyzacyjnej. Otóż, **jak się dowiadujemy, w Łódzkim Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Budowlano-Montażowych PL — jednostce wiodącej, jeśli chodzi o tę produkcję, w latach 1972—73 ma być budowany na Nowych Sadach specjalny zakład. Będzie on, na podstawie sprawdzonych w przedsiębiorstwie doświadczalnym „Uniprod" prototypów urządzeń klimatyzacyjnych, rozwijał ich produkcję seryjną.**

Po otwarciu nowego zakładu wartość produkcji wspomnianego zjednoczenia w roku 1975 będzie 6-krotnie większa niż teraz. Tak więc właśnie obecnie warto dyskutować — fachowo, o klimatyzacji.

Areną takiej dyskusji dziś i jutro będzie Dom Technika, gdzie z inicjatywy działającej przy ZG SWP Głównej Komisji Wentylacji i Klimatyzacji odbywa się konferencja nt. „Rozwój techniki klimatyzacyjnej w przemyśle lekkim". Jak nas poinformował na konferencji prasowej prezes ZG SWP — inż. M. Wrężel, bierze w niej udział około 200 specjalistów z kraju i zagranicy, w tym z Francji, NRD, NRF, Rumunii, Szwajcarii i Węgier. Cztery spośród 18 referatów wygłoszą goście zagraniczni: D. Hencke (Francja), E. Nagel (Szwajcaria), G. Cristescu (Rumunia) i T. Fonyad (Węgry). Warto wspomnieć, iż jeden z referatów polskich (Z. Przepiórkowskiego) prezentuje nowe urządzenie klimatyzacyjne Union 20, opracowane w zakładzie techniki Instytutu Włókiennictwa i pracowni klimatyzacji Biura Dokumentacji Technicznej.

I. DRYLL

Orędzie Pawła VI — POKÓJ jest konieczny

Przed kilku laty papież Paweł VI proklamował dzień 1 stycznia Dniem Pokoju i zalecił, aby każde święto noworoczne obchodzone było w całym Kościele pod znakiem pokojowych haseł. Z okazji Nowego Roku 1971 Paweł VI ogłosił orędzie, którego tytuł brzmi: „Każdy człowiek jest moim bratem". W części wstępnej orędzia papież ubolewa, że po 25 latach, jakie minęły od zakończenia drugiej wojny światowej „tu i ówdzie wojny jeszcze szaleją, że okazały się one nieuleczalnymi plagami". Chodzi o konflikty na Bliskim Wschodzie i w Indochinach, które niejednokrotnie wzbudzały niepokój Pawła VI. W minionym roku papież często wypowiadał się publicznie na temat tych konfliktów, wzywał permanentnie do ich pokojowego rozstrzygnięcia.

OPTYMIZM PAPIEŻA

Druga część orędzia nacechowana jest jednak dużym optymizmem. Paweł VI stwierdza: „Na szczęście zarysowuje się przed naszymi oczami również inny obraz idei i faktów oraz rozwijającego się pokoju, gdyż mimo wszystko sprawa pokoju postępuje. Istnieją wprawdzie przerwy, sprzeczności i trudności, ale pokój toruje sobie jednak drogę i dowodzi światu, że jest niezwyciężony".

Następnie papież wskazuje, że pokój jest konieczny. Pokój ma po swojej stronie moralny postęp ludzkości, która w sposób zdecydowany jest nastawiona na jedność. Pokój musi zwyciężyć — oznajmia papież — ponieważ zyskuje wzrastające uznanie w światowej opinii publicznej, przekonanej o absurdzie wojny. Wojna jest fatalnym środkiem rozwiązywania kontrowersji. Dla pokoju — akcentuje Paweł VI — potrzebna jest coraz gęstsza sieć stosunków międzynarodowych: w płaszczyźnie kulturalnej, ekonomicznej, handlowej, sportowej i turystycznej. Wszyscy powinni wzajemnie szanować się i wzajemnie sobie pomagać.

KONTYNUACJA „PACEM IN TERRIS"

W pokojowej współpracy między państwami i narodami — podkreśla papież z mocą — „wielkie międzynarodowe i ponadnarodowe instytucje okazują się tu instytucjami opatrznościowymi zarówno u swych źródeł jak i przy uwieńczaniu pokojowego współżycia ludzkości".

Orędzie papieskie pozostaje w całości w zgodzie z ideą pokojowego współistnienia między państwami o różnych ustrojach społecznych. Idea ta została zaaprobowana przez Watykan w okresie pontyfikatu Jana XXIII w fundamentalnej dla Kościoła encyklice tego papieża „Pacem in terris" (1963 r.). Ostatnie orędzie Pawła VI jest niewątpliwie kontynuacją myśli zawartych w tej encyklice.

POKÓJ — ZWYCIĘSTWEM LUDZKOŚCI

Niezależnie od orędzia noworocznego Paweł VI w godzinach południowych 1 stycznia br. wygłosił przemówienie poświęcone wyjaśnieniu roli i sensu pojęcia pokoju. Pokój — powiedział papież — jest zwycięstwem dobra nad złem, jest zaprowadzeniem nowych przyjaznych stosunków między narodami; nie w nie kończących się konfliktach wojennych, siejących śmierć i rozpacz, lecz w słusznych inicjatywach pokojowych trzeba szukać rozwiązania problemów współczesnego świata. (m)

Z doświadczeń włókniarzy

KAŻDY BĘDZIE EMERYTEM...

Wśród organizacji zajmujących się problemami ludzi starych, wymienić należy także związki zawodowe. Chodzi przy tym nie tylko o pomoc, udzielana przez nie w wypadkach losowych, ale również o zapobieganie poczuciu osamotnienia u rencistów, które działa tak niekorzystnie na ich sprawność psychofizyczną. Zobaczmy, jak te sprawy kształtują się w najliczniejszym związku naszego okręgu — u włókniarzy.

Każdy rencista — włókniarz ma więc prawo należenia nadal do swojego związku. Może też nadal korzystać z zasiłków pracowniczych, kas zapomogowo - pożyczkowych, z przyzakładowych placówek służby zdrowia oraz placówek kulturalnych. Ma prawo brać udział w życiu zakładowej organizacji związkowej. Ponadto zaleca się radom zakładowym korzystanie z doświadczeń rencistów w rozwiązywaniu różnych spraw w zakładzie pracy.

ROZUM I SERCE

Od r. 1964 wiele włókniarskich rad zakładowych w Łodzi podjęło bardziej zorganizowaną działalność wśród „swoich" rencistów. O ile w r. 1965 zarejestrowały one ogółem 14.420 emerytów, o tyle w r. 1969 liczba ta wzrosła do ponad 25 tys. Ciekawy jest także fakt, że w r. 1965 tylko ok. 40 proc. z nich pozostawało w szeregach związkowych — wielu nie należało do związku z powodu choroby, dużej odległości miejsca zamieszkania od macierzystych zakładów, czy po prostu z braku większego wówczas zainteresowania działalnością wśród emerytów. Obecnie gros z nich nie przerywa więzi ze swymi dawnymi organizacjami związkowymi, do czego przyczynia się też większa na tym odcinku ruchliwość rad zakładowych.

Przejawia się ona w pomocy przy załatwianiu formalności, związanych z przejściem na emeryturę. Dobra tradycja stały się też różne formy bardziej uroczystego żegnania ich przez zakłady pracy.

W niektórych z nich, np. w ZPB im. Marchlewskiego i ZPO „Emfor", takie uroczyste pożegnania organizowane były raz w roku dla większych grup. W pewnych zakładach żegnani otrzymują nagrody pieniężne, wszędzie zaś przyznano im prawo do nagród jubileuszowych. W części zakładów otrzymują także tzw. 13 pensję, niezależnie od ilości miesięcy, przepracowanych w ostatnim roku.

Duże znaczenie moralne i materialne dla rencistów miałoby zatrudnianie chętnych z nich w macierzystych zakładach na tzw. półetatach. Niestety, zakłady włókiennicze bardzo rzadko mogą zaspokoić takie pragnienie. Największą przeszkodą jest tu zwykle konieczność pracy na trzy zmiany, także w nocy, co dla rencistów jest rzeczą zbyt uciążliwą.

KLUBY EMERYTÓW

Inny przejaw starań wielu rad zakładowych o choćby częściowe zaspokajanie różnorodnych potrzeb rencistów, to tworzenie przy zakładach pracy „klubów emerytów". Zaspokajają one pragnienia starych ludzi do posiadania własnego ogniwa organizacyjnego, które z reguły może najskuteczniej organizować dla nich te formy działalności, którymi są zainteresowani najbardziej. Toteż nic dziwnego, że w szeregu zakładów kluby takie są rzeczywiście dość aktywne. Ich zarządy utrzymują stałe kontakty z radami zakładowymi, współdziałają z nimi w załatwianiu spraw swoich członków. Zapewniło to radom zakładowym lepsze rozeznanie w problemach emerytów i pozwoli na kierowanie pomocy rad zakładowych tam, gdzie ona jest rzeczywiście potrzebna.

Wiele uwagi tym problemom poświęcił Okręgowy Zarząd Zw. Zaw. Włókniarzy w Łodzi, przyczyniając się do powstania w zakładach pracy sprzyjającej rencistom atmosfery. Tworzone przez nich kluby emerytów mieszczą się z reguły w lokalach ich macierzystych zakładów, a wzrastająca z każdym rokiem liczba tych klubów najlepiej świadczy o ich potrzebie.

Jak stwierdził dr J. Marczak w referacie wygłoszonym w Warszawie w czasie ostatniej konferencji naukowej, poświęconej problemom ludzi starych, zarządy tych klubów biorą czynny udział w rozwiązywaniu wielu zagadnień. Takich, jak niesienie pomocy materialnej rencistom w szczególnie trudnych sytuacjach życiowych, ułatwianie życia codziennego samotnym emerytom o nadwątlonym zdrowiu, zapewnienie opieki lekarskiej chorym, włączanie rencistów do różnych form wczasów, życia kulturalnego, społecznego i towarzyskiego.

Dąży się również do zainteresowania współpracą z klubami rencistów i opieką nad ludźmi starymi — młodzieży. Sprawa ważna, gdy spojrzeć na nią z punktu potrzeby kształtowania w naszej młodzieży szacunku dla ludzi starych, serdeczności i dla nich i gotowości w niesieniu im pomocy. Jak dotąd jednak w Łodzi tylko niewielu młodych pracowników podjęło się funkcji zakładowych opiekunów społecznych nad emerytami.

Środki finansowe na działalność klubów emerytów i na pomoc dla nich (na zapomogi pieniężne, opał itp.) czerpie się z funduszów zakładowych oraz rad zakładowych. Udostępniono także rencistom zakładowe przychodnie lekarskie, tyle, że ci na ogół wolą leczyć się w przychodniach w pobliżu ich mieszkania. Umożliwia się im również korzystanie z wczasów, z popularnych wycieczek itp.

UPOWSZECHNIĆ DOŚWIADCZENIA

Ale ta z coraz większym rozmachem prowadzona akcja nie jest jeszcze realizowana z równym zrozumieniem przez wszystkie organizacje związku włókniarzy. Bywa, że mimo wzrostu ilości rencistów w niektórych branżach (np. w wełnie) zmniejszyła się w roku ub. ilość klubów emerytów. Różnie też w r. ub. kształtowała się rozpiętość w wydatkach zakładów włókienniczych na „swoich" emerytów. W ZPB im. Marchlewskiego wydano w ciągu roku na rencistę przeciętnie — 18,70 zł, w ZPB im. Obrońców Pokoju — 48,50 zł, w ZPDz „Femina" — 106,70 zł. To także świadczy o różnym do tych spraw stosunku. Bywa niekiedy, że dyrekcje zakładów pracy i rady zakładowe zadowalają się urządzeniem dla emerytów dorocznej „herbatki".

W tych przypadkach praktyki te muszą ulec szybkiej zmianie. Należy tu brać przykład z zakładów, gdzie sprawom swoich byłych pracowników poświęca się dużo serca i czasu. Pamiętajmy, że każdy z nas będzie kiedyś emerytem.

TADEUSZ SŁUPECKI

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWNIKA zakładu garmażeryjnego i Z-CĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wymagane wykształcenie średnie plus długoletni staż pracy, zatrudni zaraz z terenu m. Łodzi Centrala Rybna, ul. Grabieniec 6. 194-k

---

Dnia 12 stycznia 1971 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 50 ukochana Żona, Matka i Siostra

Ś. † P.

LEOKADIA WIECZOREK

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi 14. I. br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

MĄŻ, SYNOWIE I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 12 stycznia 1971 r. zasnęła w Panu

Ś. † P.

FRANCISZKA KŁYS

z ARENDARSKICH

Msza święta żałobna odbędzie się w dniu 14 stycznia br. o godz. 10.30 w kościele oo jezuitów w Łodzi ul. Sienkiewicza 60 po czym nastąpi pogrzeb na cmentarzu na Zarzewie.

NAJBLIŻSI

Dr JANUSZOWI KAWIORSKIEMU wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają:

WSPÓŁPRACOWNICY ZE SZPITALA IM. DR J. KORCZAKA W ŁODZI

W trzecią bolesną rocznicę śmierci Mego ukochanego Męża

Ś. † P.

ANTONIEGO OLCZYKA

b. kupca

zostanie odprawiona dn. 15 stycznia br. o godz. 7.30 w kościele św. Krzyża przy ul. Sienkiewicza msza św., na którą zaprasza znajomych i przyjaciół

ŻONA

Pani JANINIE ŻELECHOWSKIEJ serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

PRACOWNICY III KL. CHIR. 1 CSK WAM

Dnia 13. I. 1971 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł

Ś. † P.

STEFAN STACHLEWSKI

lat 61

Pogrzeb odbędzie się 15. I. br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu

RODZINA

Podziękowanie

Kolegom z Odcinka Elektroenergetycznego Łódź — Olechów za pomoc w zorganizowaniu pogrzebu, za słowa pożegnania i wszystkim, którzy brali udział w uroczystościach pogrzebowych mego Męża

Ś. † P.

CZESŁAWA CZAI

składam serdeczne podziękowanie.

ŻONA Z SYNEM

Dnia 12 stycznia 1971 r. zmarła w Gdyni po długich i ciężkich cierpieniach

Ś. † P.

LAURA BIAŁOBRZESKA

z KOZIELEWSKICH

Pogrzeb odbędzie się w Warszawie na Bródnie w dniu 15 stycznia 1971 r., o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

BRATANICA Z RODZINĄ

Koledze JÓZEFOWI KUBISOWI, przewodniczącemu Rady Zakładowej przy „SPOŁEM" PSS Zarząd w Łodzi z powodu śmierci

MATKI

wyrazy współczucia składają

ZARZĄD, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI I KOLEDZY

Dnia 12 stycznia 1971 r. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarła w wieku lat 75

Ś. † P.

EMILIA KUBIS

z domu MRÓWCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 stycznia br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym powiadamia pogrążona w głębokim żalu

RODZINA

TEATR WIELKI w Łodzi

16. I. 1971 r. — 15. II. 1971 r.

	Data	godz.
B. PAWŁOWSKI — KRÓLEWNA ŚNIEŻKA	16. I. 10. II.	17.30 17.30
R. WAGNER — LOHENGRIN	17. I. 6. II.	19.00 19.00
J. STRAUSS — ZEMSTA NIETOPERZA	19. I.	19.00
S. PROKOFIEW — ROMEO i JULIA	20*. I. 4*. II.	17.30 17.30
J. OFFENBACH — ORFEUSZ w PIEKLE	21. I. 29. I. 9. II.	19.00 19.00 19.00
G. VERDI — AIDA	22. I. 31. I. 12. II.	19.00 19.00 19.00
P. CZAJKOWSKI — JEZIORO ŁABĘDZIE	23. I. 14. II.	19.00 19.00
CH. GOUNOD — FAUST	24. I. 26*. I. 27*. I. 2*. II. 3*. II. 11*. II.	19.00 17.30 17.30 17.30 17.30 17.30
A. BORODIN — KNIAŹ IGOR	28. I.	19.00
R. TWARDOWSKI — Tragedyja, albo rzecz o Janie i Herodzie	30. I. 13. II.	19.00 19.00
ST. MONIUSZKO — STRASZNY DWÓR	5. II.	19.00
WIECZÓR BALETÓW POLSKICH	7. II.	19.00

*) przedstawienia zamknięte.

— przedsprzedaż biletów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt na 15 dni naprzód odbywa się:

— w kasach Teatru Wielkiego, czynnych w godz. 12—19, tel. 377-77,

— w kasie „Orbisu" (ul. Piotrkowska 65) czynnej w godz. 10—17.

Zamówienia na bilety zbiorowe przyjmuje Biuro Obsługi Widzów w godz. 10—17, tel. 331-86, 399-60.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczne, skórne. 16.30—19, Próchnika 3

Dr ZIOMKOWSKI — weneryczne, skórne, 16—19. Piotrkowska 59, prócz sobót 3151 g

OGRÓDEK działkowy z altanką na Karolewie — odstąpię. Tel. 203-37

OKAZYJNIE kupię mie dziany cylinder kąpielowy w dobrym stanie. Tel. 641-18 3481 g

PUDELKI średnie, czarne, rodowodowe, sprzedam. Broniewskiego 39 m. 60

SZWEDZKĄ maszynę do szycia, wieloczynnościową, produkcyjną sprzedam. Tel. 394-30 3527 g

SZCZENIĘTA — owczarki szkockie, collie — sprzedam. Zgierz, Zawadzka 1, tel. 16-30-68

SZYNSZYLE, klatki — tanio sprzedam. Rejtana 26—2 3301 g

MATRYCE na róże i asparagus (na wtryskarkę) sprzedam tanio. Wiadomość: Rzeszów, tel. 346-81 3309 g

FUTRO łapki czarne, kołnierz, klapy norki, błam panofiksy, radio „Selgę" sprzedam. Tel. 323-49

ŻYWICĘ epoksydową do produkcji łodzi — 56 kg, tokarko-frezarkę 40 cm długości, magnetofon kasetowy reporterski — sprzedam. Długosza 29/31 m. 43 3332 g

SAMOCHÓD ciężarowy po kapitalnym remoncie sprzedam z powodu wyjazdu. Pruszcz Gdański, ul. Westerplatte 12, Andrzej Szuta 263 k

FUTRO łapki, czarne, modny fason sprzedam. Tel. 232-80 od godz. 19

MIESZKANIE spółdzielcze „M-4" nowe, IV piętro na Teofilowie, blisko tramwaju, zamienię na równorzędne w dzielnicy Górna. Tel. 446-77, godz. 7—15 3739 g

MIESZKANIE dla uczennicy lub studentki. — Piotrkowska 253/23

MŁODE małżeństwo (członkowie spółdzielni) poszukuje pokoju sublokatorskiego z niekrępującym wejściem. Oferty „3311" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ pokoju samodzielnego — dzielnica obojętna. Oferty „3268" Prasa, Piotrkowska 96

Dziś w Radio i Telewizji

CZWARTEK, 14 STYCZNIA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Bezradność" — opow. 10.25 Z suit orkiestrowych. 10.50 Kalejdoskop językowy. 11.00 Muzyka francuska. 11.30 (Ł) „Dedykujemy II zmianie". 11.50 Poradnia Rodzinna. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Więcej, lepiej, taniej. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Z życia Zw. Radz. 13.20 Na swojską nutę. 13.40 Rytmy i melodie. 14.00 Wiersze J. B. Kosa. 14.10 Pieśni P. Czajkowskiego. 14.30 (Ł) „Zagadki muzyczne". 15.00 Wiadomości. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Z muzyki baroku. 16.30 Popołudnie z młodością. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Z księgarskiej lady. 19.30 Nowa muzyka. 20.00 Dziennik. 20.25 W różnych rytmach. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Aud. dokument. „Żołnierz poeta". 21.30 Koncert życzeń. 22.00 Koncert. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Przeglądy i poglądy. 23.20 W sentymentalnym nastroju. 23.30 Rewia piosenek. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Przegląd czasopism. 9.45 Melodie na rozgrzewkę. 10.25 „Ludzką rzecz" — fragm. 10.45 Muzyka. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z dawnej muzyki. 12.40 (Ł) Komunikaty. 12.45 (Ł) „Kierunek intensyfikacje" — rep. 13.00 (Ł) Fragment opt. „Mademoiselle Nitouche". 13.30 (Ł) Nasz komentarz. 13.40 „Poeta Nazo" — fragm. 14.00 Wiad. 14.05 Koncert rozrywkowy. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Koncert południowy. 16.00 Wiad. 16.05 Znajomi z anteny. 16.45 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.00 (Ł) Suity baletowe. 17.20 (Ł) „Opowiadanie". 17.40 (Ł) „Melodia, rytm i piosenka". 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja jęz. ros. 19.31 Książki, które na was czekają. 20.01 Gawędy z dziejów muzyki. 20.26 Wysokie napięcie — rep. 21.10 Chwila poezji. 21.15 „Czarodziejski flet" — W. A. Mozarta. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sport. 22.30 Koncert przebojów. 23.15 Horyzonty muzyki. 23.50 Wiadomości.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert muzyki uniwersalnej. 13.00 Na lubelskiej antenie. 15.00 Piąty do bridża — gawęda. 15.10 Z nieznanych na grań. 15.30 Ekspresem przez świat. 15.35 Zakręty mody. 15.50 W. A. Mozart — Koncert na cztery orkiestry. 16.15 Leksykon piosenki. 16.35 W stylu bossa nova. 16.45 Nasz rok 71. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Żmije złote i inne" — odc. pow. 17.40 Aktualności polskiej piosenki. 18.00 Nieznane o znanych. 18.30 Ekspresem przez świat. 18.35 Blues wczoraj i dziś. 19.00 Pisarz miesiąca — St. Dygat. 19.15 Rozszyfrowujemy piosenkę. 19.35 600 sekund parodii. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Pod szafirową igłą. 20.25 Coś w tym jest — rozmowa. 20.40 Gdzie jest przebój? 21.05 Tylko po hiszpańsku. 21.20 Z Grecją w sercu — rep. 21.40 „Hey, Jude" — gra i śpiewa Jose Feliciano. 21.50 C. Monteverdi — „Orfeusz". 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — M. Rodowicz. 22.15 „Baron von Goldring". 22.45 Kwadrans w „Piwnicy pod Baranami". 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje G. Holoubek. 23.06 Collegium musicum — „Concerto grosso". 23.50 Na dobranoc śpiewa Tadeusz Chyla.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.15 Matematyka w szkole? „Wielościany foremne i grupy ich obrotów" (z Krakowa). 9.00 Dla szkół: Historia dla klas V — Cesarstwo Rzymskie (W). 10.55 Dla szkół: Język polski dla klas I—IV licealnych — Poezja polityczna (W). 11.55 Dla szkół: Język polski dla klas VII — Adam Mickiewicz (W). 12.45 Mechanizacja rolnictwa (z Wrocławia). 13.30 Mechanizacja rolnictwa (z Wrocławia). 15.20 Politechnika TV: Chemia I roku. — Metody klasyfikacji związków prostych. Związki wodoru (z Katowic). 15.55 Politechnika TV: Chemia I roku. — Klasyfikacja prostych połączeń tlenowych (z Katowic). 16.30 Dziennik (W). 16.40 Dla młodych widzów: Ekran z bratkiem (W). 17.55 „Kraina Północy" — radziecki program dok. (W). 18.20 „The Robert Paterson Singers" — pieśni murzyńskie (W). 19.00 Wiadomości dnia (Ł). 19.20 Dobranoc — „Bolek i Lolek" (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Gość ze Skorpiona" — film telewizyjny prod. NRD — cz. I (W). 21.10 Refleksje (W). 21.40 Przegląd muzyczny (W). 22.10 Dziennik (W). 22.30 Politechnika TV: Chemia I roku (powt. z Katowic). 23.05 Politechnika TV: Chemia I roku (powt. z Katowic).

KURSY

PISANIA NA MASZYNIE

dla początkujących, doskonalące, weryfikacyjne i dla własnych potrzeb

organizuje

Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek w Polsce, Oddział w Łodzi.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat Stowarzyszenia, ul. Sienkiewicza 63, tel. 278-16.

---

4 POKOJE, 2 kuchnie, telefon, wszystkie wygody (bez c.o.) — 150 m kw, centrum, II p. zamienię na 2 razy po pokoju z kuchnią i kawalerkę lub na pokój z kuchnią i 2 kawalerki w blokach. Dzwonić: 316-06, po 16 3265 g

SAMODZIELNEGO pokoju sublokatorskiego poszukuje pracująca. Oferty „3276" Prasa, Piotrkowska 96

TRZY pokoje, kuchnia — bloki zamienię na dwa oddzielne mieszkania, bloki. Tel. 492-52, od 17 3316 g

MATEMATYKA, fizyka, chemia — uczniom, studentom. 257-57, mgr Pluskowski 2966 g

KOREPETYCJI z języków polskiego, rosyjskiego udziela studentka Starkowska, tel. 679-11

WSZELKIE prace kreślarskie przyjmę. Oferty „3328" Prasa, Piotrkowska 96

OPIEKUNKA dochodząca do 3-letniego dziecka potrzebna. Dąbrowskiego 95a m. 53 3798 g

POMOC do dziecka potrzebna. Grabieniec 14, m. 30, bl. 202

DNIA 5 bm. zginął pies — pudel, czarna miniatura. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Wierzbowa 24, m. 31, telefon 242-19 3457 g

POMOC domowa dochodząca potrzebna. Wiadomość tel. 312-46

30 GRUDNIA zaginęła suczka czarna. Odprowadzić za wynagrodzeniem Łódź, Boya-Żeleńskiego 1 m. 43, A. Szubert

ELŻBIETA Pawlak, Rogozińskiego 3 i Wiesława Bąbska, Finansowa 37 zgubiły indeksy nr nr 1941, 27210/S wyd. przez UŁ 3460 g

MONTAŻ i naprawę anten TV wykonuje Spółdzielnia „Kominiarz" w Łodzi, ul. Piotrkowska 50, tel. 232-64 237 k

POLSKI Związek Motorowy prowadzi kursy dla kierowców wszystkich kategorii oraz amatorskie sobotnio-niedzielne. Zapisy: ul. ul. Andrzeja Struga 4, tel. 217-19 w godz. 13—20, Piotrkowska 183, tel. 618-40, w godz. 8—20, Wspólna 8, tel. 533-09, w godz. 8—17 158 k

NOWOCZESNY krój damski, dziecięcy opanujesz pod gwarancją. Wynalazek Mechlińskiej, Nawrot 32

KOSMETYCZKA Irena Jakubiec, która pracowała w zakładzie „Syrena", Zachodnia 56, zaprasza Klientki do nowo otwartego gabinetu Aleja Kościuszki 13, telefon 311-45 3647 g

WYPOŻYCZAM suknie ślubne. Piotrkowska 38, Walczak 3314 g

SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO w Warszawie

ogłasza przyjęcia na

STUDIA DOKTORANCKIE

w zakresie produkcji zwierzęcej.

O przyjęcie na studia mogą ubiegać się przede wszystkim absolwenci SGGW i Wyższych Szkół Rolniczych z co najmniej jednorocznym stażem pracy, posiadający zamiłowanie do pracy badawczej, którzy nie przekroczyli 35 lat życia. Warunkiem przyjęcia jest złożenie kolokwium stwierdzającego przygotowanie do tego rodzaju studiów, zainteresowanie pracą naukową i sprecyzowany kierunek badań oraz znajomość języka rosyjskiego i wybranego zachodnioeuropejskiego. Doktoranci w czasie studiów, które trwają 3 lata otrzymują stypendium zgodnie z rozporządzeniem ministra oświaty i szkolnictwa wyższego z dnia 15 lutego 1968 r. (Dz. U. nr 6, poz. 38, 1968). Podania o przyjęcie na studia należy składać w Dziekanacie Wydziału Zootechnicznego SGGW do dnia 30 maja 1971 r. Bliższych informacji udzielają: Dziekanat Wydziału Zootechnicznego, Warszawa, ul. Rakowiecka 26-30, tel. 44-66-72 oraz kierownik studium, tel. 44-37-42.

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: Prywatne Biuro „Venus" Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. Informacje 10 zł znaczkami

NAJWIĘCEJ ofert posiada prywatne Biuro Matrymonialne „SYRENKA" Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami 125 k

---

UWAGA! UWAGA!

SAMOCHÓD,

TELEWIZORY, MAGNETOFONY, RADIOODBIORNIKI, ZEGARKI, LODÓWKI, PRALKI ELEKTRYCZNE I ODKURZACZE

to dodatkowe nagrody Łódzkiej Gry Liczbowej

»KUKUŁECZKA«

Aby wziąć udział w losowaniu tych nagród wystarczy przesłać do ŁGL w terminie do 25 STYCZNIA BR. dziesięć odcinków „C" pięciozakładowych kuponów z gier od 13 GRUDNIA 1970 R. do 17 STYCZNIA 1971 R. Losowanie nagród odbędzie się

31 STYCZNIA BR.

GŁÓWNA WYGRANA PIENIĘŻNA WYNOSI 500.000 ZŁOTYCH.

KRONIKA WYPADKÓW

▲ W miejscowości Wągry, pow. Brzeziny drezyna PKP potrąciła idącego torami Stefana S., który poniósł śmierć.

▲ Pociąg pocztowy najechał w Kosowie pow. Piotrków na 3 osoby idące torami. Cecylia W. poniosła w wypadku śmierć a Stefan K. i Stanisław P. doznali bardzo ciężkich obrażeń.

▲ W Jeżowie pow. Brzeziny woźnica Józef C. najechał na Franciszkę J., która doznała poważnych okaleczeń i przebywa w szpitalu.

▲ Na ul. Rzgowskiej 186 kierowca ciężarowego „Jelcza" IS 9875 Waldemar L. (Kossaka 5) zjechał na lewą stronę jezdni i spowodował zderzenie z innym samochodem. Kierowca „Jelcza" doznał obrażeń i przebywa w szpitalu, straty wynoszą ok. 100 tys. zł.

▲ Przy zbiegu Zgierskiej i Lekarskiej kierowca „Ziła" 3047 IB jadąc z nadmierną szybkością wpadł w poślizg rozbijając latarnię i znak drogowy.

▲ Władysław Z., zam. przy ul. Spornej, lat 32, będąc w stanie nietrzeźwym zatoczył się na jezdnię wprost pod samochód. Po opatrzeniu w pogotowiu przewieziono go do Izby Wytrzeźwień.

▲ W Zduńskiej Woli wjechał do rowu samochodem Ryszard D. Samochód został uszkodzony na 20 tys. zł.

▲ 40 tys. strat poniósł rolnik z Popowa pow. Łowicz, któremu spłonęła stodoła ze zbożem.

▲ W Kutnie przy ul. Podrzecznej 30 od papierosa zajęła się kołdra na łóżku w jednym z mieszkań. Śpiący właściciel mieszkania oraz drugi mężczyzna ulegli zaczadzeniu. Odratowano ich w szpitalu.

(kl)

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, możliwy wzrost zachmurzenia, mglisto. Temperatura od minus 8 do minus 1 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo wschodnich Jutro pogoda bez zmian.

Słońce zajdzie dziś o 15.58, a jutro wzejdzie o 7.44.

Imieniny obchodzą Feliks i Hilary.

◆ 15 filmów „Semafora" ◆ 3 z WFO

W końcu lutego (26—28) odbywać się będzie w Poznaniu II Ogólnopolski Festiwal Filmów dla Dzieci i Młodzieży. Komisja selekcyjna zakwalifikowała do konkursu 52 filmy. Łódzkie wytwórnie krótkiego metrażu reprezentować będzie 15 pozycji „Semafora", a wśród nich: 3 filmy z serii pt. „Przygody Misia Colargola", film z serii „Boruta" — E. Sturlisa oraz „Menażeria kapitana Ali" — J. Kotowskiego. Wytwórnia Filmów Oświatowych pokaże 3 filmy: „Niczyj" — reż. L. Migielskiej, „Ewa plus Ewa" i „To moja wina" — W. Fiwka.

Z najnowszej produkcji pełnometrażowych filmów fabularnych wybrano: „Pierścień księżnej Anny" — M. Kanieckiej i „Abel, twój brat" — J. Nasfetera.

(L. H.)

II Ogólnopolski Festiwal Filmów dla Dzieci i Młodzieży

Malarstwo ◆ Grafika ◆ Rzeźba

Na wystawie łódzkiej w Lipsku

Przed paru miesiącami zorganizowana została w Lipsku, w tamtejszym Ośrodku Kultury Polskiej wielka wystawa, prezentująca osiągnięcia Łodzi w ciągu minionego 25-lecia. Obecnie w tym samym lokalu, w ramach dalszej współpracy między Lipskiem a Łodzią, urządzona będzie ekspozycja malarstwa, grafiki i rzeźby plastyków łódzkich. W skład jej wejdzie około 80 obrazów, 40 grafik oraz 10 rzeźb. Wystawa, montowana z wielkim nakładem pracy, a przede wszystkim bardzo sensownie, otwarta będzie w Lipsku w marcu.

M.

Książki czekają na Was

Trzy powieści

Pamiętają jeszcze mieszkańcy Japonii, pamięta jeszcze świat cały dzień 6 sierpnia 1945 r., kiedy to Amerykanie zrzucili bombę atomową na Hiroszimę, zamieniając w sposób zaiste błyskawiczny dziesiątki tysięcy jej mieszkańców w pył radioaktywny, zaś miasto w ruiny i zgliszcza. Nie wszyscy jednak zginęli wówczas i nie wszyscy — choć porażeni — wymarli w latach następnych. Przetrwała aż po dzień dzisiejszy jakaś tam bardzo drobna cząstka dawnych mieszkańców Hiroszimy, którzy — mimo skaz i obciążeń różnego rodzaju — popróbowali urządzić sobie jakoś nowe życie.

*O nich to właśnie pisze w swej powieści „My z Hiroszimy" *) Remigiusz Napiórkowski. Odwiedził on niedawno Japonię, przebywał w kilku miastach tego kraju, m. in. w odbudowanej i kwitnącej dziś Hiroszimie i nawiązał znajomość z tymi, którzy przetrwali. Akcja powieści toczy się w malowniczej scenerii japońskiej, przy czym autor — mimo pewnego nadmiaru opisowości — potrafił interesująco wyeksponować charakterystyczne rysy obyczajowe i społeczne Japonii. Wstrząsające są retrospektywne partie powieści, w których Napiórkowski — na podstawie wiarygodnych źródeł i przekazów — odtwarza obraz straszliwych następstw atomowego wybuchu. Było to piekło, ale tysiąckroć gorsze niż przysłowiowe „dantejskie", albowiem Dante nie żył w epoce atomowej i w jego wyobraźni nie mogły się mieścić sprawy i zjawiska, które tak głęboką troską i niepokojem przejmują dziś ludzkość.*

*Od egzotyki przejdźmy do spraw bez porównania nam bliższych, choć już minionych. Raczej bezpretensjonalna w sensie literackim, lecz zajmująca w treści powieść Tadeusza Daszkiewicza — „Posterunki zdjąć" **) zawiera historię dwóch kolegów z ławy szkolnej, których losy w pierwszych latach powojennych potoczyły się zgoła odmiennymi drogami. Jeden z nich wstąpił do służby bezpieczeństwa, ale walcząc aktywnie z reakcyjnym podziemiem — znajduje czas i chęć, by ukończyć szkołę oficerską. Drugi — „wyszedłszy z lasu" i korzystając z amnestii, postanawia się rehabilitować. Ale jak naprawdę wyglądała ta rehabilitacja i czym się skończyła, tego już nie będę tu relacjonował, odsyłając Czytelników do ostatnich, najciekawszych rozdziałów powieści. Warto dodać, że jej akcja toczy się na terenie województwa łódzkiego, m. in. w Tomaszowie i w Łodzi.*

*Na koniec trochę fantastyki. Książka Artura Międzyrzeckiego — „Złota papuga" (opowieść o przygodach i miłostkach Franciszka Diabolo-Diablotki) ***) jest cenną satyrą, dowcipnym pamfletem, wymierzonym przeciwko chorobie snobizmu, trawiącej niektóre środowiska artystyczne i naukowe. Bohaterem narracji jest „genialny reżyser" — Diablotko. Po jego śmierci, wielbiciele snują opowieść o życiu i wyczynach tego „geniusza". A duch Diablotki z zaświatów koryguje różne szczegóły tej biografii. Konfrontacja pochwalnych peanów i „prostującego" je bohatera wypada bardzo zabawnie i można by rzec — pouczająco.*

B. D.

**) Wyd. „Książka i Wiedza", str. 172, cena 10 zł.*

***) Wydawnictwo Łódzkie, str. 148, cena 10 zł.*

****) Wyd. „Czytelnik", str. 324, cena 18 zł.*

od czytelników do czytelników

Dla 91 tysięcy — renty i emerytury w nowym wymiarze

Już ponad 13.000 rent przeliczyli pracownicy łódzkiego ZUS. Pierwsze renty w nowym wymiarze wraz z wyrównaniem za grudzień trafią do zainteresowanych za 10 dni. Reszta rencistów i emerytów renty według zasad przewidzianych uchwałą Rady Ministrów z 30 grudnia ub. roku otrzymywać będzie sukcesywnie w następnych terminach płatności. Ostatniej grupie uprawnionych do podwyżki ZUS wypłaci należne świadczenia 20 lutego.

Ogółem z 102.394 łódzkich rencistów, renta zostanie podwyższona 45 tysiącom osób, a z województwa z 82.293 — 46.612 osobom.

Równocześnie z rentą czy emeryturą osoby uprawnione do zasiłków rodzinnych dostaną do nich dodatek o ile dochód na członka rodziny nie jest większy niż 1.000 zł miesięcznie, a w rodzinach, w których jedno z małżonków jest podatnikiem podatku gruntowego, gdy powierzchnia użytkowej działki nie przekracza 0,5 ha.

Wyjaśniając pierwsze wątpliwości naszych Czytelników w tej mierze, chcemy podkreślić, że uchwała nie zmieniła zasad przyznawania zasiłków, tylko ich wysokość. I tak jak dawniej uprawnione są do nich dzieci (będące na wyłącznym i całkowitym utrzymaniu pracujących rodziców) i te nie pracujące żony, które ukończyły 50 lat życia, są inwalidkami lub wychowują dzieci do lat 8.

A teraz kilka odpowiedzi w sprawach mniej typowych. Pyta ob. S. J. — Dwójka jego dzieci pobiera rentę po zmarłej matce. Jednocześnie do renty po ojcu są uprawnione dzieci jego drugiej żony. Ponieważ łącznie z zarobkami ob. S. J. i jego obecnej żony dochód na jednego członka rodziny nie przekracza 1.000 zł, Czytelnik zapytuje czy dzieci dostaną dodatek do renty, każda grupa do swojej, czy też możliwe jest pobieranie przy jednej rencie lub pensji dodatku na wszystkie dzieci — o co chciałbym ubiegać się.

Po pierwsze: ani ob. S. J. ani jego żona nie mogą pobierać zasiłku na dzieci, gdyż nie są one na ich wyłącznym utrzymaniu, bo mają własne źródło dochodu w postaci renty. W konsekwencji dzieci dodatek będą otrzymywać lecz przy swojej rencie, do której mają uprawnienia z tytułu pracy zmarłych rodziców.

Ob. F. D. mieszka z ojcem żony, który ma dość wysoką emeryturę, ale dochód w rodzinie ob. F. D. wynosi 980 zł na osobę, gdyż ob. F. D. posiada troje małych dzieci. Czy fakt, że ojciec żony ma tak wysoką rentę (1.600 zł) nie pozbawi nas podwyższonego zasiłku — zapytuje Czytelnik. Nie pozbawi, bo dochodów innych członków rodziny poza pracownikiem, jego małżonkiem i dziećmi, nawet gdy pozostają one we wspólnym gospodarstwie domowym nie wlicza się do dochodów rodzinnych. Ob. F. D. do 1 grudnia otrzyma zatem na swoją trójkę zamiast dotychczasowych 310 zł — 450 zł.

Na nie pracującą żonę przysługiwał dotychczas zasiłek rodzinny w dwojakiej wysokości — 30 i 37,50 zł w zależności od tego czy w rodzinie były małe dzieci czy też nie. Czy teraz zasiłek lub dodatek rodzinny na żonę w rodzinach objętych podwyżką w obu wypadkach będzie jednakowy?

Tak i zawsze będzie wynosić 70 zł.

Do innych wątpliwych kwestii wysuwanych przez naszych Czytelników powrócimy jeszcze w przyszłym tygodniu. Omówimy też wtedy zasady wypłacania zasiłków rodzinnych i chorobowych przez zakłady pracy. (h)

Propozycje!

Niedawno w „Dzienniku Łódzkim" zamieszczono notatkę, dotyczącą budującego się na terenie osiedla mieszkaniowego „Teofilów" nowego domu handlowego. Placówka ta ma nosić nazwę „Teofil".

Jestem mieszkanką Teofilowa, dlatego też, wydaje mi się, mam prawo zabrać głos w sprawie nazwy dla tego oczekiwanego przez nas z niecierpliwością obiektu handlowego. Miałam zresztą okazję wypowiedzieć się na ten temat na jednym ze spotkań przedwyborczych mieszkańców osiedla z kandydatami na radnych, gdzie moja propozycja była przyjęta z aplauzem przez wszystkich obecnych na spotkaniu.

Wychodząc z założenia, że osiedle nosi imię Władysława Reymonta, proponuję dla domu handlowego nazwę „Boryna" lub jeszcze lepiej „Jagna", jako, że zakupy są raczej domeną kobiet.

H. P.

☆

Nowych ulic stale przybywa w naszym mieście i nadal będzie ich przybywać. Uważam, że choć jedna z nich powinna nosić nazwisko bohaterskiego prezydenta Warszawy z 1939 roku, Stefana Starzyńskiego

M. P.

ERLE STANLEY GARDNER

Siostrzenica Lunatyka

Tłum. z ang. R. Dzierżko

Rzuciła znaczące spojrzenie na Masona i ruszyła szybkim krokiem. Mason zrównał się z nią, a szef służby domowej podążył tuż za nimi. Edna Hammer zatrzymała się przy kredensie i chwyciła za szufladę.

— Nie ulega wątpliwości, że zamknięta na klucz — powiedziała i zaczęła rozglądać się po górnej części kredensu. Ręce jej przebiegały nerwowo z miejsca na miejsce.

— Klucz musi być gdzieś tutaj, Arthurze — powiedziała tonem czarodziejki, przekazującej poufną wiadomość i dała do zrozumienia zebranym, by się wystrzegali jej rąk. — Wczoraj tkwił w szufladzie, pamiętam. Ktoś musiał niedbale zamknąć szufladę i położyć klucz gdzieś obok. Nieprawdopodobne, by ktoś mógł zabrać klucz ze sobą. Nic przecie nie było w tej szufladzie, co by... Patrzcie! Jest! Był po prostu w zakamarku kredensu.

Szef służby domowej uważnie obserwował Ednę, gdy włożyła klucz w zamek szuflady i przekręciła.

— Przepraszam, że zawróciłem pani niepotrzebnie głowę — odezwał się. — Nie mogłem znaleźć tego klucza. Myślałem, że może pani wie, gdzie on jest.

Po otworzeniu z klucza, pociągnęła szufladę i nagle ze zdziwieniem wstrzymała oddech. Stała, wpatrując się w obity pluszem schowek, przeznaczony na przechowywanie kompletu składającego się z noża i widelca. Widelec z czarną rogową rękojeścią o gładkiej powierzchni błyszczał w wydrążonym schowku, lecz miejsce, w którym powinien znajdować się nóż do krajania mięsa, było puste. Rzuciła wzrokiem znacząco na Perry'ego Masona. Oczy jej pociemniały z przerażenia.

— A czego ty właściwie potrzebowałeś, Arthurze? — spytała.

— Dostanę teraz za swoje, miss Edna i to będzie całkiem słuszne. Po prostu chciałem otworzyć szufladę. — Wyjął kilka solniczek i zamknął szufladę.

Edna Hammer podniosła wzrok na Perry'ego Masona. Następnie wsuwając rękę pod jego ramię, ścisnęła za przedramię.

— Niech pan wyjdzie jeszcze na dziedziniec! Bardzo lubię przebywać na dziedzińcu wczesnym rankiem.

— O której godzinie pani je śniadanie? — spytał Mason. — Uważam, że powinniśmy udać się na górę i obudzić dr Keltona.

— Och, mamy jak gdyby kawalerskie śniadania. Jemy śniadanie tam, gdzie się budzimy ze snu.

— Niemniej jednak — powiedział znacząco Mason — uważam, że dr Kelton byłby wdzięczny, gdybyśmy go obudzili

— Och, rozumiem! — wykrzyknęła zapalczywie. — Tak, tak, całkowicie się z panem zgadzam. Obudźmy dr Keltona.

Udali się w kierunku schodów.

— Nie sprowadziłam pana tylko na chwilę — odezwała się przyciszonym głosem. — Chce pan zajrzeć do pokoju wujka?

— Moglibyśmy.

— Nie mogę tego zrozumieć. Czy pan nie przypuszcza, że mogłaby powstać możliwość... że...

Urwała.

— Czy pani nie zaglądała do szuflady ubiegłej nocy przedtem, zanim zamknęliśmy ją na klucz? — rzekł Mason.

— N-n-n-ie — odpowiedziała. — Nie zaglądałam, lecz nóż musiał tam być.

— No więc, chodźmy zobaczyć ten pokój.

Pobiegła przed nim schodami na górę, jej stopy unosiły się niemal w powietrzu, lecz, gdy zbliżyła się do drzwi sypialni swego wujka, ociągała się z wejściem do środka.

— Tak czy owak, obawiam się czegoś, co odkryjemy tutaj.

— Czy ten pokój już był sprzątany? — zapytał Mason.

— Nie, gosposia nie rozpoczyna słania łóżek wcześniej niż o dziewiątej.

Mason otworzył drzwi. Edna Hammer weszła do sypialni tuż za nim. Mason, rozglądając się wokół siebie, powiedział:

— Odnoszę wrażenie, że wszystko jest w porządku... nie ma trupów ułożonych w kątach pokoju lub pod łóżkiem.

— Proszę nie usiłować mnie uspokajać, mr. Mason. Muszę być odważna. Jeżeli ten nóż w ogóle gdzieś jest, to tylko pod poduszką. Tam właśnie znajdował się któregoś dnia rano. Niech pan zobaczy, ja nie mam odwagi.

Mason podszedł do łóżka i podniósł poduszkę. Pod poduszką leżał długi, z czarną rękojeścią nóż do krajania mięsa. Ostrze jego było pokryte złowieszczymi, czerwonawymi plamami.

(24) (Dalszy ciąg nastąpi)

We własnym zakresie

Co roku każdy użytkownik mieszkania, oprócz określonej ilości węgla przydziałowego może nabyć dodatkowo kilka kwintali opału. Z węglem przydziałowym na ogół nie ma kłopotów, bo Woj. Przedsiębiorstwo Handlu Opałem dostarcza go klientom do domów. Zgoła odmiennie wygląda sprawa z 20 proc. dodatkiem. Tej drobnicy, sprzedawanej za pośrednictwem detalicznych składów opałowych, przedsiębiorstwo nie przywozi nikomu. Z dodatkowym opałem odbiorcy muszą uporać się sami. Jedni transportują go w workach na własnych plecach, drudzy przewożą rowerami i dziecięcymi wózkami, a pozostali odwołują się do usług przygodnych posiadaczy ręcznych wózków.

Posiadacze ci, czując się monopolistami na rynku przewozowym, za każdym razem dyktują wyższe ceny i między stronami dochodzi bez przerwy do ostrych spięć.

Interpelowane niejednokrotnie w tej sprawie WPHO odpowiada niezmiennie, że nie ma wpływu ani na wozaków ani na wysokość pobieranych przez nich opłat, gdyż nie są oni pracownikami tegoż przedsiębiorstwa oraz, że w latach ubiegłych usiłowało zorganizować dostawy węgla pozaprzydziałowego przy pomocy dorywczo angażowanych osób, lecz nie znalazło chętnych do podjęcia się tej pracy.

Z wyjaśnień tych niedwuznacznie wynika, że WPHO nie tylko nie widzi wyjścia z sytuacji, ale i nie zamierza go szukać. Ale rzecz chyba nie leży tylko w tym, czy węgiel będzie transportowany przez uspołecznionych, czy „dzikich" wozaków. A raczej w samym fakcie istnienia i aprobowania tego szokującego transportu z zaprzęgiem ludzkim. **Gdyby dyrekcja WPHO potrudziła się, to wyjście by się znalazło. W jakiej postaci? Czy zmechanizowanego wózka** (wdzięczne pole dla działających w naszym województwie racjonalizatorów), czy poprzez zorganizowanie kilku własnych pojazdów dla przewozu drobnicy, czy też powrotu do zaniechanej formy jednorazowej sprzedaży przydziału.

Srebro - złom

kupują sklepy

„ARS CHRISTIANA"

ŁÓDŹ,

ul. Jaracza 1

ul. Lutomierska 14.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10 dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama" i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Kolportaż i prenumerata: Przedsi. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch" — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-28. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu". Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty.

Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Łódź, ul. Żwirki 17. Papier druk. mat. 50 g. S-9